

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

Włochy zaanektowały Abisynję

Król włoski cesarzem Etjopji, Badoglio wicekrólem

RZYM (Pat). Król Wiktor Emanuel III-ci wydał w dniu 9 maja r. b. dwa dekrety.

Dekret pierwszy głosi:

Art. 1. Terytorja i ludy, które należały do cesarstwa Abisyńskiego, zostają oddane pod suwerenność pełną i całkowitą królestwa włoskiego.

Tytuł cesarza Abisynji zostaje przyjęty dla króla Włoch i jego następców.

Art. 2. Abisynja jest rządzona i reprezentowana przez gubernatora generalnego, który ma tytuł wicekróla, a któremu podlegają gubernatorzy Erytrei i

Somali. Gubernatorowi Generalnemu Wicekrólowi Abisynji podlegają wszystkie władze cywilne i wojskowe.

Gubernator Generalny Wicekról Abisynji jest mianowany dekretem królewskim na wniosek szefa rządu.

Drugi dekret głosi:

Art. 1. Marszałek Włoch Piotr Badoglio markiz di Sabotino mianowany jest Gubernatorem Generalnym Abisynji z tytułem Wicekróla z pełnią władzy.

Art. 2. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i zostanie przedstawiony parlamentowi celem przemianowania go na ustawę.

Gen. Rydz-Śmigły honorowym komandorem O. Y. K.

WARSZAWA (Pat). Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Rydz-Śmigły przyjął w dniu dzisiejszym relegację oficera cerskiego Yacht Klubu R. P. w osobach: p. ministra spraw wojskowych gen. T. Kasprzyckiego — prezesa Rady Naczelnej O. Y. K., p. ministra komunikacji Urzycha — członka Rady Naczelnej O. Y. K., oraz płk. Spółka — komandora Głównego Zarządu O. Y. K.

Delegacja, zgodnie z uchwałą walnego Zgromadzenia O.Y.K. wręczyła p. Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych dyplom honorowego komandora O. Y. K., banderę komandorską, album pamiątkowy z życia Klubu oraz czapkę klubową.

Uchwały komisji dewizowej

WARSZAWA (Pat). Komisja Dewizowa podaje do wiadomości następujące uchwały:

1. Należności, zainkasowane przez banki dewizowe, za nadsyłane przez firmy gdańskie kwoty celne na wywiezione zboże poza granicę polskiego obszaru celnego (premier) eksportów, mogą być kredytowane na wolnym rachunku zlece niodawcy.

2. Przekazywanie należności na pokrycie kosztów frachtów kolejowych, okrętowych, cła, ubezpieczenia, opłat portowych i innych kosztów przeladunkowych i transportu, płatnych na terenie W. M. Gdańska dokonywane być może — niezależnie od drogi normalnej, przewidzianej w odpowiednich przepisach dewizowych — również w następujący sposób:

Klient w Polsce może polecić przekazać kwoty należne z wyżej wymienionych tytułów bezpośrednio na specjalny rachunek zablokowany w polskiej kasie rządowej w Gdańsku. Rachunki te mogą posiadać banki oraz firmy handlowe i spedycyjne, mające siedzibę na terenie W. M. Gdańska. Wyплаты ze specjalnego rachunku zablokowanego będą mogły być przez polską kasę rządową w Gdańsku uskuteczniane bez ograniczenia kwoty po zaakceptowaniu przez tę kasę złożonego przez odbiorcę wniosku wraz z odpowiednimi dokumentami, udowadniającymi cel przekazu.

KTO WYGRAŁ?

WARSZAWA. (Pat). Główne wygrane pierwszego ciągnięcia trzeciego dnia czwartej klasy 10.000 zł. 7593.

5.000 zł. 33163, 55475, 78474, 121728.
2.000 zł. 29116, 56932, 98894, 102110, 100314, 101929, 112708, 122272, 130277, 158346, 166656, 168259, 170049, 176906.

30.000 zł. 61893.
10.000 zł. 46732, 62852, 80018, 98560, 145445.

5.000 zł. 7794, 13417, 89967, 144191.
2.000 zł. — 10851, 28459, 35728, 38871, 45884, 48556, 55521, 68661, 70348, 89614, 100583, 134783, 140893, 143814, 148902, 152785, 187992.

Podziękowanie Mussoliniemu

RZYM (Pat). Wielka Rada Faszystowska uchwaliła jednomyślnie następujący adres:

„Wielka Rada Faszystowska wyraża

wdzięczność Ojczyźnie dla Duce, założyciela Cesarstwa.

RZYM (Pat). Wedle krążących pogłoszek, dzień 9 maja ogłoszony zostanie jako święto narodowe.

Wojska włoskie wkroczyły do Harraru

LONDYN (Pat). Reuter donosi z Addis Ababy, że wczoraj o godzinie 3 wojska włoskie wkroczyły do Harraru. Wszyscy obywatele brytyjscy jak również członkowie francuskich misyj katolickich, lekarze francuscy, opiekujący się trędowatymi oraz członkowie szwedzkiego i duńskiego czerwonego krzyża są zdrowi i cali. Gen. Graziani obejmie miasto oficjalnie w posiadanie w dniu dzisiejszym. Na krańcach miasta ostrzeliwują się uzbrojone bandy.

Przed zmianą rządu francuskiego



W konsekwencji zwycięstwa Frontu Ludowego w ostatnich wyborach do francuskiej Izby Deputowanych, jest oczekiwane przesilenie rządu we Francji. Ster rządów ma objąć po ustąpieniu p. Sarrauta, wódz zwycięskiej partii socjalistycznej p. Leon Blum. Zdjęcie nasze przedstawia p. Bluma w jego gabinecie.

Min. Beck wyleciał do Genewy

WARSZAWA (Pat). Minister Spr. Zagranicznych Józef Beck wyjechał dziś do Genewy na sesję Rady Ligi Narodów. P. ministrowi towarzyszą w podróży dyrektor gabinetu p. Michał Lubiński i sekretarz osobisty p. Stanisław Sielecki.

—[::]—

Przekazanie 13 samolotów dla L. O. P. P.

WARSZAWA (Pat). Dziś rano na lotnisku Mokotowskim odbyła się uroczystość przekazania przez L.O.P.P. władzom wojskowym 13 samolotów ufundowanych ze środków społeczeństwa zrzeszonego w L. O. P. P. Samoloty te stanowią 1-szą eskadrę szkolną im. Marszałka Piłsudskiego i przydzielone będą do szkoły pilotów L. O. P. P. w Bielsku założonej i utrzymywanej z funduszy L. O. P. P.

Uroczystość zaszczylił swą obecnością wysoki protektor L.O.P.P. Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki, Prezes Rady Ministrów Marjan Zyndram Kościłkowski, Gen. Insp. Sił Zbrojnych gen. Dyw. Edward Rydz-Śmigły, członkowie rządu. Poza tem obecni byli przedstawiciele władz wojskowych, lotnictwa wojskowego i cywilnego, Zarządu Głównego i poszczególnych okręgów L. O. P. P.

—[::]—

Giełda warszawska

WARSZAWA. (Pat). Sprzedaż kupno: belgi 90.63; dolary am. 5.32; Dolary kanad. 5.26; floreny hol. 359.92; franki fran. 35.08; franki szw. 172.34; funty ang. 26.56; guldeny gd. 100.20; korony cz. 19.40; korony dun. 118.54; korony norw. 133.43; korony szw. 136.93; liry wł. 36.00; marki fin. 45; marki niem. 141; pesety hiszp. 63; szylingi austr. 99; marki niem. srebrne. 159.

Ze względu na nawał materiału nie dajemy w dzisiejszym numerze dodatku ilustrowanego.

Bogato ilustrowany wtorkowy numer „Kurjera“ ukaże się w znacznie zwiększonej objętości (24 strony).

Na powitanie młodzieży

Witajcie! Ciche Wilno zaszumiło od zlotu młodych ptaków. Ściąga was tu imię Błękitnego Dziadka — Serce Błękitnego Dziadka. Niektórzy z Was po raz pierwszy zobaczą Wilno. Będziecie szeroko otwierać oczy i myśleć: „Mile miasto“... Dlaczego „mile miasto“?

Może narazie trudno będzie Wam dojrzeć ukryte piękno, drzemące wśród starych murów. Może nie zaraz pochwyci Was i zniewoli swoisty czar Wilna. Ale wiemy, że od razu powali Was na kolana Ostrobramska Pani i zaraz pod Ostrą Bramą przejdzie Wam drogę Błękitny cień, aż zadrży serce od hamowanego płaczu i niespodziewanej, bolesnej radości.

Pójdziecie szpalerem, przygotowanym dla uczczenia Serca, taką dziwną drogą, która będzie prowadziła kondukt na Rossę. Maszty z barwami „Virtuti Militari“ krzyżać będą o polskiem męstwie, aż się Wam zacisną pięści w niemej przysiędze na wierność do ostatniego tchu.

Gdzie się tu nie obróćcie, zewsząd na Was spojry Marszałek. Majowy wiatr będzie Wam głaskał twarz ręką Jego Matki. Jesteśmy tu wszyscy zespoleni w jedną rodzinę we wspólnym bólu i we wspólnej radości.

Otwieramy szeroko drzwi naszego Domu — naszego Wilna — na Wasze przyjęcie, młodzi goście!

Odetchnijcie głęboko majowym wiatrem wileńskim. To nie jest zwykły wiatr. Czuć w nim poszum dziejowych przeznaczeń, dalekie echa Unji, echo państwowej idei Jagiellońskiej i jeszcze żywe, nieprzebrzmiałe kroki Józefa Piłsudskiego. Odetchnijcie głęboko! Napijcie się nieśmiertelności!

Gdy bohater odchodzi w cienie grobów, trzeba nam nowych bohaterów. Niechże Wilno da Wam chrzest wielkości! Chodźcie i patrzcie, że „bramy śmierci przepastne“ za Piłsudskim „zamknęły się nieszczelnie“ i świadczą „że prawa wielkości są inne, niż prawa małości“.

Witamy Was w imię tej wielkości, w imię Błękitnego Marszałka.

Min. Świętosławski opuścił Szwecję

SZTOKHOLM (Pat). Minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski wyjechał do Upsali. Po drodze zwiedzi miasto Sigtuna i zamek Skokloster. Rektor uniwersytetu w Upsali wydaje dzisiaj na cześć ministra obiad.

SZTOKHOLM (Pat). Minister W. R.

i O. P. Świętosławski wyjechał dziś wieczorem do Warszawy. W rozmowie z przedstawicielami prasy min. Świętosławski wyraził zadowolenie z wyników swej podróży oraz kontaktu jaki nawiązał ze sferami politycznymi i naukowymi.

s. † p.

Dr. DANIEL ALSEJKO

Prezes Litewskiego Stow. Pomocy Sanit., założ. Lecznicy Litewskiej

po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. ŚŚ. Sakramentami zmarł 9 maja 1936 r. w wieku l. 53

Wyprowadzenie zwłok z Lecznicy (Mickiewicza 33-a) do kościoła Św. Mikołaja odbędzie się w niedzielę dnia 10 b. m. o godz. 6 wiecz

Nabożeństwo żałobne za spójność jego duszy zostanie odprawione w poniedziałek dn. 11 maja o g. 9 r.

Eksportacja zwłok odbędzie się tegoż dnia o g. 4 po poł. na cmentarz św. Piotra i Pawła.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają

Dyrekcja i Personel Lecznicy

W poniedziałek 11 maja r. b. w siódmą bolesną rocznicę śmierci

s. † p.

Restytuta Sumoroka

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Jerzego o g. 8 rano, o czym zawiadamiają

Dzieci

PROGRAM UROCZYSTOŚCI złożenia hołdu Sercu Marszałka Piłsudskiego przez młodzież szkolną

Niedziela, dnia 10-go maja 1936 r.

Godz. 6.30 — 7.30 — Wstawanie, porządkowanie posłań i mycie się.

7.30 — 8.00 — Śniadanie.

8.00—8.30 — Przemarsz delegacji ze sztandarami (złożonymi) na dworzec. Przybyłe delegacje udają się na dworzec i zapelniają wagon kolejno.

8.40 — 10.15 — Przejazd koleją Wilno — Żułów. Przez cały czas przejazdu nie należy zmieniać wyznaczonych miejsc, wychodzić z wagonów i wychylać się.

10.15—10.30 — Na dworcu w Żułowie. Opuszczenie wagonów. Delegacje ustawiają się kolejno po piętkami (4 uczniów + 1 nauczyciel). Rozwijają sztandary. Przemarsz pół km. na polanę.

10.30—11.30 — Msza polowa, którą odprawi starszy kapłan KOP. ks. dr. Śledziwski.

Godz. 11.30—11.40 — Złożenie sztandarów. Przy wszystkich sztandarach pozostanie straż z pięciu osób, wyznaczona przez Kierownictwo.

11.45—12.45 — Odpoczynek, drugie śniadanie i zwiedzanie grupowe miejsca urodzin Marszałka Piłsudskiego.

12.45—13.00 — Zabranie sztandarów.

13.00—13.20 — Przemarsz ze złożonymi sztandarami na dworzec. Delegacje zajmują te same co poprzednio miejsca.

13.20—15.00 — Przejazd Żułów — Wilno.

15.00—15.30 — Przemarsz na kwatery grupowo.

15.30—16.00 — Obiad.

16.00—17.00 — Wypoczynek na kwaterach.

17.00—19.00 — Zwiedzanie Wilna w grupach według wyznaczonego osobno planu.

19.00—19.30 — Kojacja.

19.30—20.00 Przemarsz z kwater do lokalu Państwowego Gimnazjum im. Mickiewicza, ul. Dominikańska 3—5.

20.00—21.30 — Widowisko regionalne, obrażek ludowy z okolic Żułowa z czasów dzieciństwa Marszałka Piłsudskiego, w opracowaniu Z. Nagrodzkiego. Słowo wstępne p. Dracz Jan, kier. Oddz. Oświaty Pozaszkolnej K. Okr. Szk. Włl. Wykonanie przez uczniów i uczniów Państw. Gimn. im. Czartoryskiego i A. Mickiewicza. Reżyser p. instr. Dąbkowski.

21.00—22.00 — Przejście do kwater i udanie się na spoczynek.

Poniedziałek, dnia 11 maja 1936 r.

Godz. 7.00—8.00 — Wstawanie, porządkowanie kwater i mycie się.

8.00—8.30 — Śniadanie.

8.30—9.00 — Przemarsz z kwater do kościoła św. Teresy (miejscę czasowego złożenia serca Marszałka Piłsudskiego) ze sztandarami złożonymi. Przed wejściem do kościoła rozwinąć sztandary. Delegacje zamiejscowe wewnątrz kościoła, wileńskie na zewnątrz.

Godz. 9.00—10.30 — Nabożeństwo.

10.30—11.00 — Przejście w kolumnach do cmentarza na Rossie.

11.00—11.30 — Złożenie wiązanek kwiecica przez poszczególne delegacje na grobach Obrońców Wilna, leżących wokół Mauzoleum Marszałka.

11.30—12.00 — Pochód w kolumnie drogą przez Ostrą Bramę ze złożonymi sztandarami do kwater. Delegacje wileńskie do szkół.

12.00—13.00 — Wypoczynek na kwaterach.

13.00—14.00 — Obiad.

15.00—18.00 — Zwiedzanie Wilna w grupach według wyznaczonego osobno planu.

18.00—18.30 — Kojacja.

18.30—19.00 — Przemarsz delegacji ze sztandarami złożonymi z kwater do lokalu Gimn. Państw. im. Orzeszkowej, ul. Mickiewicza 38.

19.15—20.15 — Odczytanie wyjątków z hymnów i rozkazów Marszałka Piłsudskiego. Hymn i Pierwszą Brygadę odśpiewa chór gimn. im. Czartoryskiego, pod kierownictwem p. Żyłkowej.

20.15—20.30 — Ustawienie się delegacji na placu Łukiskim.

20.30—21.00 — Oddanie hołdu poległym w powstaniach narodowych.

21.00—22.00 — Przemarsz na kwatery i udanie się na spoczynek.

Wtorek, dnia 12 maja 1936 r.

6.00—7.00 — Wstawanie, porządkowanie kwater i mycie się.

7.00—7.30 — Śniadanie.

7.30—8.00 — Przemarsz z kwater w kołumnach z rozwiniętymi sztandarami na cmentarz na Rossie.

8.00—8.15 — Zajęcie wyznaczonych miejsc.

8.30—12.30 — Udział w uroczystościach przez wysłuchanie transmisji radiowych.

12.30—13.30 — Uroczystość złożenia Serca i Zwłok Matki.

14.00—15.00 — Powrót ze złożonymi sztandarami na kwatery.

15.00—16.00 — Obiad.

Godz. 17.00—19.00 — Zwiedzanie miasta według ustalonego osobno planu.

19.00—20.00 — Kojacja.

20.00—21.30 — Oglądanie w grupach filmów nowanych miejsce według planu osobno ustalonego.

21.30—22.00 Udanie się na spoczynek.

Środa, dnia 13 maja 1936 r.

Godz. 6.00—7.00 — Wstawanie, porządkowanie kwater i mycie się.

7.00—7.30 — Śniadanie.

8.00—15.00 — Zwiedzanie Wilna i okolic według planu osobno ustalonego.

15.00—16.00 — Obiad.

16.30—18.00 — Przygotowanie do wyjazdu.

Od godziny 18.00 Opuszczanie kwater, pożegnanie przybyłych delegacji szkolnych przez przewodników i wyjazd delegacji z Wilna.

Ustalony porządek i plan obowiązuje wszystkie delegacje. W wypadku wprowadzenia koniecznej zmiany należy uzyskać na to zgodę przewodniczącego szkolnego komitetu organizacyjnego.

TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY

Do Wilna i do Krakowa

Na uroczystości wileńskie wyjedzie z Warszawy specjalnym pociągiem Pan Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie premiera Kościłkowskiego i członków rządu. Przybędzie również do Wilna generalny inspektor Sił Zbroj.

Nominacja prezesa Banku Polskiego nastąpi w przyszłym tygodniu

Naczelnny dyr. Banku Polskiego p. Leon Barański wyjechał wczoraj, w porozumieniu z min. Skarbu, do Bazylei na konferencję kierowników banków emisyjnych.

Prof. Jakowicki rektorem U.S.B.

W dniu 8 b. m. zebranie delegatów rad wydziałowych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie wybrało rektorem

Prezes Banku Polskiego płk. Koc podał się do dym sji

WARSZAWA, (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przychylając się do prośby pana Prezesa Banku Polskiego min. Adama Koca, zwolnił go ze stanowiska prezesa Rady Banku, a wobec niedyspozycji wiceprezesa Banku p. min. Jana Piłsudskiego powierzył tym czasowo p. min. Kocowi pełnienie obowiązków prezesa rady Banku Polskiego do czasu mianowania następcy.

(We wczorajszym numerze wiadomości ta omyłkowo przy łamaniu wypadła, natomiast podaliśmy komentarz do niej).

Nowi rektorzy w Krakowie

KRAKÓW, (Pat). W dniu dzisiejszym senat wyższych uczelni w Krakowie dokonał wyborów nowych rektorów na okres najbliższych trzech lat. Rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego go wybrany został profesor botaniki i dyrektor ogrodu botanicznego dr. Szafer, rektorem Akademii Górniczej dotychczasowy rektor prof. dr. Takliński, a rektorem Akademii Sztuk Pięknych prof. Fryderyk Pauts.

Sarraut zaznaja Bluma z sytuacją gospodarczą Francji

PARYŻ, (Pat). Rozmowa premiera Sarrauta z Blumem przeprowadzona w obecności Daladiera odbyła się na żądanie Sarrauta, który lojalnie chciał zapoznać z sytuacją szefa zwycięskiej w wyborach partii i ewentualnego przyszłego premiera. Dodać należy, że przed rozmową z Sarrautem Blum był przyjęty przez prezydenta Lebruna.

Sarraut zapoznał Bluma z sytuacją finansową i położył nacisk na wszystkie akty swego rządu, podjęte w obronie franka oraz wysiłki, mające na celu rozproszenie na rynku pieniężnym nastrojów wywołanych niepewnością w obliczu zamierzonej zmiany rządu. Sarraut zakończył swe wyjaśnienia zapewnieniem, że w finansach państwowych nie usprawiedliwia nastroju alarmu i paniki.

W odpowiedzi na to Blum zawiadomił Sar

Komun kat Konsystorza Wileńskiego Kościoła Ewangelicko-Reformowanego.

Konsystorz Wileński Ewangelicko-Reformowany niniejszem zawiadamia, że w związku z uczczeniem rocznicy zgonu ś. p. I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i złożeniem Serca Wodza Narodu na cmentarzu Rossa w Wilnie odbędzie się w kościele Ewangelicko-Reformowanym w Wilnie, ul. Zawalna, uroczyste nabożeństwo żałobne: 11 maja r. b. w poniedziałek od godz. 20.45 do 21 przy biciu dzwonów, oraz 12 maja r. b. o godz. 8 do 9 rano.

W chwili zaś złożenia Urny z Sercem Marszałka do mauzoleum na Rossie w Kościele Ewangelicko-Reformowanym będą dzwony podczas trwania całej uroczystości.

Nabożeństwa u muzułmanów

Mufti muzułmański dr. Szynkiewicz odprawi w meczecie na Łukiszkach uroczyste nabożeństwo żałobne w dniu 11 b. m. o godz. 8.30 i w dniu 12 b. m. o godz. 8 rano.

Nabożeństwo karaimskie

J. E. Hachan Karaimski w asyście duchowieństwa odprawi uroczyste nabożeństwa za duszę ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego w kienesie na Zwierzynie (Grodzka 6): dnia 11 bm. o godz. 8.30 wieczorem i dnia 12 bm. o godz. 8 rano.

Dziennikarze zagraniczni

Na uroczystości wileńskie przybędzie z Warszawy liczne grono dziennikarzy zagranicznych. W dniu 10 bm. przybywa do Wilna przez zieleń na granicę 6 korespondentów zagranicznych w Kownie.

Rozruchy w Salonikach

SALONIKI, (Pat). Rozruchy, wywołane przez strajkujących w Salonikach i w całej Macedonii, przybierają coraz groźniejszy charakter. Nie mał codziennie dochodzi do starć z policją, przy czym policja zmuszona jest do użycia broni. W ciągu dnia wczorajszego po obu stronach było około 30 rannych. Wczoraj od samego rana wszystkie sklepy w mieście były zamknięte w obawie przed rozruchami. Pierwsze starcie z policją liczonej grupy manifestantów nastąpiło około godz. 11 na ul. Egnatia będącej jedną z głównych

arterji miasta. Strajk w przemyśle tytoniowym objął już kilkadziesiąt tysięcy robotników w Salonikach, Seresie, Dramie, Kallii i Ksantii. Strajk rozpoczął się 29 kwietnia. Do strajku przyłączyli się niezadowolone pracownicy szewscy i przedziałni. O północy rozpoczął się 24-godzinny strajk pracowników tramwajowych, autobusowych i kolejowych. Przeszły również kursować taksówki. Oddziały garnizonowe wystrawiły silne warty przy gmachach urzędowych, bankach, fabrykach tytoniu i elektrowni. Dla zapewnienia komunikacji władze ogłosiły mobilizację pracowników kolejowych i tramwajowych.

ATENY, (Pat). W rozruchach dzisiejszych w Salonikach zabiło 10 osób, rannono 50. Aresztowano około 50 osób, w tym kilku oficerów rezerwy, którzy strzelali do policji. Popołudniu w mieście było spokojnie. Z rozkazu komendanta miasta sklepy i kwiarnie są zamknięte. Tramwaje i autobusy nie kursują. W niektórych miastach brak prądu elektrycznego.

—(—)—

Negus w Jerozolimie

JEROZOLIMA, (Pat). Cesarz abisyński wstał dziś wcześnie rano i udał się na modlitwę do kościoła świętego grobu. Następnie obejrzał on ołtarz abisyński znajdujący się w kościele i zwiedził klasztor abisyński położony zewnątrz murów Jerozolimy. W przyległej do klasztoru kaplicy przyjął negus w otoczeniu swych ministrów komunę św., podczas gdy cesarzowa otę kiwała na niego w klasztorze. Następnie wygłosił cesarz do 200 zebranych Abisyńczyków, prze ważnie księży, krótkie przemówienie, w którym zachęcał do niecierpałości i odwagi i wyraził swą wiarę w przyszłość. Z klasztoru udał się na zwiedzanie miasta, poczem przyjął dyrektora Barclaya, z którym odbył konferencję, prawdopodobnie na temat przechowania skarbów i pieniędzy, które przywiózł z sobą.

JEROZOLIMA, (Pat). Jeden z członków swięty cesarza Haile Selassie oznajmił dzisiaj rano, iż cesarz wyjedzie za 3 lub 4 dni do Londynu. Cesarzowa pozostanie w Jerozolimie.

Koniec, czy początek?

(Od naszego korespondenta)

Londyn, w maju.

Wojna w Abisynji jest skończona. Cesarz Haile Selassie uciekł, ratując życie własne i najbliższej rodziny. Władcą Addis Abeby jest generał Badoglio, ze swymi wojskami włoskimi.

Przez dwa dni cała Italia czekała w pogotowiu na wielkie przemówienie Il Duce. Wreszcie Mussolini przemówił nie tylko do narodu włoskiego ale do całego świata.

Przemówienie to zasadniczo się nie różni od wielu innych wygłaszanych przez różnych wodzów przy analogicznych „wielkich” wydarzeniach historycznych. Zawierało ono dużo „mocnych” słów i było połączone z uroczystościami, zorganizowanymi en masse w całej Italji. Treść jego da się ująć jednym słowem — **aneksja Abisynji**.

Mussolini oświadczył światu, że Abisynja więcej nie istnieje, a terytorium jej stanowi część królestwa włoskiego. Nikt nie może przeszkodzić Włochom w „zbieraniu owoców” tego wielkiego zwycięstwa. Wojna jest skończona, — obecnie zapanuje pokój — ale to jest, jak powiedział Mussolini — „nasz pokój — pokój Rzymian”. Aneksja Abisynji jest zdaniem Mussoliniego aktem sprawiedliwości i zapoczątkowaniem okresu cywilizacji w kraju barbarzyńców...

Napozór więc się wydaje, że może my teraz swobodnie odetchnąć. Wojna jest skończona, zatarg włosko-abisyński „definitywnie” załatwiony. Włosi są za dowoleni, niebezpieczeństwo zawiłania państw europejskich w tę wojnę już minęło, wszystko powróci teraz do normalnego trybu.

Ale to jest niestety tylko pozornie. Przy obecnych stosunkach międzynarodowych aneksja terytorium państwa, będącego członkiem Ligi, nasuwa cały szereg komplikacji i cały szereg nowych zagadnień, które dotychczas leżały w dziedzinie podświadomości.

Wielu z nas nieraz stawiało sobie pytanie, jakie gwarancje dla systemu ogólnego bezpieczeństwa daje Liga Narodów? Jaka mamy pewność, że dziś, lub jutro, to czy inne państwo, mające duży zapas gazów trujących, bomb, tanków i t. p. nie zaatakują swego bliskiego lub dalszego sąsiada, niszcząc wszystko po drodze, nie oszczędzając ludności cywilnej, kobiet, dzieci i nawet **ambulansów Czerwonego Krzyża** i w imieniu „cywilizacji” ogłosi aneksję upatrzoną terytorium?

Ogłoszenie aneksji połączone z oku-

pacją terytorium jakiegoś państwa nie podległego, będącego w dodatku członkiem Ligi, jeszcze nie przekreśla formalnie istnienia tego państwa, aneksja bowiem wymaga obecnie pewnych aktów międzynarodowych, a raczej pewnego ustosunkowania się innych państw do tego faktu.

Jak wywiąże się z tej sytuacji Liga i inne państwa bezpośrednio w tym konflikcie zainteresowane? Czy Liga przy mnie do wiadomości oświadczenie Mussoliniego i poleci rządowi, które mają swe placówki zagraniczne w Addis Abebie, by je stamtąd wycofały? Czy Rada Ligi uzna utratę suwerenności Abisynji za fakt, a tem samem — Abisynja przestanie być członkiem Ligi? Czy obecny system bezpieczeństwa oparty na Lidze Narodów zostanie uznany za **niedostateczny** dla utrzymania ogólnego pokoju i państwa — rej wodzące — (Anglja i Francja) wystąpią z projektami nowej organizacji międzynarodowej, dającej większe gwarancje? Albo też, Rada Ligi w myśl zasady, że wszelka agresja jest niedopuszczalna, użyje wszelkich środków dla wywarcia presji na Włochy i nie dopuści, mimo ogłoszenia aneksji, do wcielenia Abisynji do Włoch? A może Mussolini się namyśli i utworzy z państwa negusa quasi niepodległe państwo abisyńskie — a la Mandżuria — pod faktycznym protektoratem Włoch?

Trudno przepowiedzieć dokładnie jaki będzie przebieg najbliższych wypad-

ków. W chwili, gdy piszę ten artykuł wiadomość o aneksji Abisynji doszła do Londynu przez radio. Prasa wieczorna nie zdążyła o tem jeszcze donieść, przemówienie Mussoliniego miało bowiem miejsce po ukazaniu się istotnego wydawnictwa wieczornego; na podstawie dotychczasowych obserwacji można skonstruować pewne hipotezy.

Nie należy się spodziewać, by Liga **przedsiewzięła jakieś stanowcze kroki** w przeszkodzeniu Mussolinemu sfinalizowania jego planów. Jedyna droga, która mogłaby wstrzymać Mussoliniego od zupełnego zaboru Abisynji prowadzi obecnie przez okupację tego kraju także i przez wojska innych państw ligowych i zaryzykowanie ewentualnego starcia zbrojnego z Italją. Innymi słowy państwa ligowe mają być gotowe do rozpoczęcia wojny z Mussolinim, jako na pastnikiem dla ocalenia niepodległości Abisynji.

Do tego chyba nie dojdzie. Nawet Anglja nie będzie do tego parła, gdyż nie ma ona bezpośrednich interesów w Abisynji i dla niej nie robi wielkiej różnicy, czy Włochy będą mieli Abisynję czy nie. Terytorium Abisynji nie jest wcale „złotodajną kolonią” i szanse na wzrost potęgi Włoch spowodują nie jej nie są wielkie by Anglja miała się obawiać zachwiania równowagi politycznej w Europie. Gdyby Abisynja nie była członkiem Ligi, W. Brytania by się wogóle do tej sprawy nie wtrącała.

Obecnie jednak Anglja musi zająć stanowisko, gdyż Abisynja jest probierzem — **znaczenia i wpływów Ligi Narodów**.

Wczoraj minister Eden zrobił dwa oświadczenia: W jednym dał odpowiedź na interpelację posłów socjalistycznych w sprawie ucieczki negusa. Jak z tego oświadczenia wynika rząd angielski ułatwił cesarzowi abisyńskiemu ucieczkę, gdyż traktuje go jako głowę państwa, będącego członkiem Ligi, któremu ze względów kurtuazji Anglja nie mogła odmówić pomocy. Takie same stanowisko zajęła Francja, i podróż negusa została przez oba rządy uzgodniona. Ten fakt świadczy, że mimo zajęcia Addis Abeby przez wojska włoskie i mimo to, że cesarz opuścił swe państwo przed całkowitem zajęciem jego terytorium przez wojska włoskie Anglja nadal uważa **Haile Selassie za głowę Abisynji**.

Tego samego dnia Baldwin i Eden przyjęli delegację Unji dla Ligi Narodów z lordem Cecillem na czele, która to delegacja zapytała premiera i ministra spraw zagranicznych, co rząd angielski ma zamiar podjąć dla utrzymania prestige'u Ligi Narodów. Odpowiedź była krótka — a mianowicie, — że sprawa reformy Ligi będzie dokładnie rozważana...

Rząd angielski napewno wystąpi z inicjatywą reformy Ligi, opinia **publiczna Anglii tego się domaga**. W tym kraju istnieje specyficzny kult dla Ligi. Dla wielu Anglików Liga jest religią, w którą wierzą i dla której są gotowi ponieść ofiary. Ale w myśl dotychczasowych metod Anglii **obierze drogę pośrednią**, szukając wyjścia tak, aby owa była cała i wilk syty.

Nie należy zapominać, że wyniki wyborów we Francji też wpłyną na kształtowanie się sytuacji w polityce międzynarodowej. Do władzy teraz dojdzie rząd „frontu ludowego”, w którym rej będą wodzili socjaliści z Leonem Blumem na czele i komuniści. Ten nowy rząd będzie musiał **zmienić kierunek** dotychczasowej polityki zagranicznej Francji i będzie musiał zająć zdecydowane stanowisko **przeciwko Włochom**.

Z drugiej strony Francja jest zadowolona ze zwycięstwa Włoch, gdyż to umożliwi wycofanie wojsk włoskich z Abisynji i lepsze zabezpieczenie granic południowej Europy (Austria i Czechosłowacja) przed agresją Niemiec. O ile **(Dokończenie na str. 4-ej)**.

E. Sosnowicz.



Coz prostszego?

Dokończyć następujące zdanie: „**Palę zawsze papierosy w samospalnych, higienicznych zwijkach „Morwitan”, gdyż wiem że.....** podając znane zalety tych zwijek (gilt, tutek), nalepić na odpowiedzi literę „M” wyciętą z wieczka pudełka „Morwitan” i podać swój zawód i adres. Zgłoszenia (wystarczy kartka pocztowa) przesyłać do „**HERBEWO**” S. A. Kraków, lub Warszawa, Królewska 21.

Olbrymią ilość wspaniałych nagród daje uczestnikom

Wielki Konkurs Morwitan

Biała cywilizacja

Więc tak... Oto nowa zdobycz białej cywilizacji, nowy kraj, nowe plemiona kolorowe zagarnięte zostały pod władzę Europejczyków, niosących, jak od wieków głoszą, prawo, prawdziwą religję, organizację, ład, higienę i oświatę swoją.

Tak się stało w układzie przyrodniczym ludzkości, że stworzenia dwunożne o białym pigmentie skóry górną nad innymi. Mają jakis ustrój mózgowy o tyle wyższy, sprawniejszy od innych, że wytwarzają więcej narzędzi zwycięstwa i niszczenia, mają siły i zdrowie, pozwalające im przebywać w różnych klimatach i znosić je lepiej, niż to mogą „olorowi”. Mają wreszcie celowość, energię i wolę panowania, bezwzględność w postępowaniu i niewzruszoną zasadę, że wszystko we wszechświecie jest dla nich do zdobycia. W imię tej zasady idą, za wojowują, niszczą, wycinają w pień, a resztkom kolorowych narzucają swoje wierzenia, prawa i... ach tak... higienę i cywilizację...

Z okazji zwycięstwa włoskiego nad Abisynją przypatrzmy się, jak te białe zdobycze ociekały krwią przez stulecia.

W styczniu b. roku wyszedł w Pary-

żu numer „komunistycznego” tygodnika „Crapouillot”, red. Galtier — Brois siere, poświęcony tej sprawie. Zawiera on wiadomości z różnych epok. Zaczynamy od relacji z XVI w. Ojca Las Casas o procederaach chrześcijańskich Hiszpanów na świeżo odkrytych i zajętych Antyllach. Łagodnych tubylców, o których Las Casas świadczy, że są posłuszni i potulni jak owieczki, delikatnej kompleksji, nieznoszący ciężkiej pracy, w przeciągu 40 lat męczyli i wyniszczali z potwornym okrucieństwem konkwiściadorzy. Wieszali ich po 13 „na cześć Chrystusa i apostołów”, i podkładali ogień pod nimi, smażyli położonych na widłach, odcinali ręce i nosy, roztrzaskiwali dzieci w oczach matek, rozcinali kobietom brzuchy, nauczali psy ścigać i pożerać tubylców. Toteż skutek był wyborny. Po 40 latach z trzech milionów pozostało ich na Antyllach dwustu. Dokładne sztychy pobożnego Ojca Las Casas ukazują wspaniałe czyny tej białej cywilizacji. Krwią spłynęło w tejsiepoce Peru, Meksyku, walczący pod wodzą Montezumy, tak, jak dziś walczyła Abisynja. Wódką, pracą nad siły, chorobami europejskimi wyniszczili biali czerwono-skórych Ameryki i dziś już ich resztki tylko pokazuja w rezerwach. Zdegenerowane resztki wspaniałej, rycerskiej rasy, o zwyczajach, których rzekome okrucieństwo bynajmniej

białego nie przewyższało. Wstawili się na tych ziemiach w końcu XV w. Cortez i 3 Pizzarów, wymiszczając czerwono-skórych.

Widząc wymieranie ludności, obrócone w jarzmo pracy, biali wytworzyli nowy i intratny proceder: handel żywym towarem. Nieprzeliczone okręty przez piratów dwa i pół wieki woziły tysiące murzynów z Afryki, przesiedlając całe narody na plantacje kolonistów amerykańskich, gdzie stokroć cięższą pracę, niż kuczne zwierzę, stokroć bardziej są, niż kuczni, łakotani, mordowani, w zupełnej, bezkarnej zależności od właścicieli chrześcijan, jeżdżących niedzielami do kościoła z rodzinami, a sprzedających, głodzących i biczujących tych swoich bliźnich czarnoskórych. Przeprowadza przez Ocean już i tak dziesiątkowała tych nieszczęsnych, warunki na miejscu dokonywały dalszej selekcji. Kościół nie rzucił klątwy na te wyczyny... Słynna książka kobiety, p. Beecher Stow opisująca łagodnie te okrucieństwa, przy czyniła się niemało do zniesienia niewolnictwa prawnie, bo faktycznie pozostał nieludzki stosunek do czarnych.

Zobaczmyż, jak słodka Francja, demokratyczna i humanitarna, zdobywała swe afrykańskie dziedziny w XIX w. Crapouillot cytuje listy bohaterskiego w swoim rodzaju płk. de Montagnac, w 1832 r. walczącego z Komuną paryską

na barykadach, ale odmawiającego legii honorowej za przelewanie krwi bratniej. Jak walczył na czele swych żołnierzy z bohaterem arabskim Abd el Kaderem, opisuje sam. Zginął w jednej z potyczek, gdzie z 400 swoich zuchów pozostawił 13 ciałych. Algierja leżała gotowa do kolonizacji. Walki, te, trwające od 1836—40 r., przedstawiają obraz potworności ludzkiej w całej okazałości: armia francuska jest dziesiątkowana, nie tylko przez walczących jak bohaterzy Arabów, ale przez upał, niedostatek żywności i brak pomocy lekarskiej. Z kompanji kilkuset ludzi zostaje kilkadziesiąt. Konają oni bez opatrunków, bez okryć, doprowadzeni do stanu nieczłowiecznego. Jednak idą i wymiszczają Arabów. Napadają nocami na duary, czyli obozowiska i odbywają razzie, czyli wykradają bagnetami wszystkich, kogo mogą dosięgnąć. Kobiety, dzieci, mężczyźni giną pod razami, lub uciekają w dal i zabierani są potem w niewolę. Niemowlęta zmarłe z zimna, kobiety konające, stłoczone głodem i zmarzniete w jamach i za skałami. Wkoło setki byłych pokoleconych, zmarznietego. Trupy... trupy...

„Nasi żołnierze zdziczyli tak okropnie, że włosy stają na głowie”, pisze de Montagnac. „Niedobrze byłoby takich zuchów teraz do Francji zabrać... Pytacie co robimy z kobietami? Albo zostają

Mamusiu, pomóż mi w nauce!

Najpiękniejszy obowiązek matki — to wychowanie dziecka. Ale jednocześnie musi się troszczyć, o gospodarstwo domowe i bieliznę, która zawsze powinna być czysta. Jakże łatwo jest pogodzić jedno z drugim, jeżeli do prania używa się Radionu, który jest taki łatwy w użyciu: wystarczy rozpuścić go w zimnej

wodzie, 15 minut gotować bieliznę, płukać najpierw w gorącej, potem w zimnej wodzie i bielizna będzie śnieżnobiała.



RADION

wyrób firmy
Schicht-Lever
S.A.

pierze
wszystko



Koniec, czy początek?

(Dokończenie ze str. 3-ej)

więc rząd „frontu ludowego“ dojdzie teraz do władzy, znajdzie się on w dość trudnej sytuacji, gdyż będzie musiał szukać drogi dla połączenia przesłanek ideowych ze stanem faktycznym — współpracy z Włochami dla zabezpieczenia się przed agresją Niemiec.

Tutejsze dobrze poinformowane koła dziennikarskie uważają, że polityka międzynarodowa będzie tym momentem, który zadecyduje o tem, że obecny rząd francuski nie poda się do dymisji aż do chwili zwołania parlamentu t. j. do 11-go czerwca. W międzyczasie Flandin będzie mógł na dal kontynuować dotychczasową swą politykę. Formalnie Francja i Anglia zażądają od Mussoliniego zapewnienia nienaruszalności umowy z 1906 r., gwarantującej Francji i W. Brytanji wpływ w Abisynji. To ustępstwo Mussoliniego będzie uważane za pewnego rodzaju zwycięstwo i będzie stanowiło tymczasowe wyjście z sytuacji.

„Pókoj“ Mussoliniego, nie jest więc wcale końcem, ale dopiero początkiem różnych zawiślań polityki międzynarodowej. E. Sosnowicz.

W drogę do Rabki!

Wczesna wiosna już w pełni, a wraz z jej nadejściem rozpoczynają się rozmowy i debaty na temat: dokąd wyjechać?

Jeśli chodzi o ludzi, którym potrzebna jest kuracja, o dzieci, o młodych, którym lekarz zalecił stosowanie wód określonych, kąpiele — odpowiedzi nasuwa się sporo. Gdy jednak stwierdzone są u kandydatów na kuracjuszy niedomogi takie, jak: krzywica, nerwica, osłabienie mięśni sercowego, zapalenie otrzewnej, osierdzenia, opłucnej, schorzenia górnych dróg oddechowych, choroby kobiece, artretyzm i jego pochodne, etc. etc., wówczas nasuwa się odpowiedź i wskazania: Rabka.

Dla wszystkich tych cierpień i schorzeń idealnym miejscem kuracyjnym jest położone w Gorcach, górskie, zdrojowisko rabezańskie. Jedenaście bijących tu źródeł jodo-bromo-solankowych dostarcza wodę do picia i kąpielową, jedną z najbardziej obfitujących w jod, jakie znamy w Polsce i w Europie. Działanie kąpiele, inhałty, okładów, borowiny, wód rabezańskich jest niezastąpione i cudowne w skutkach przy wszystkich wymienionych wyżej niedomogach i cierpieniach. Liczne rzesze kuracjuszy, przewijających się od lat wielu przez sale zakładu zdrojowego, dają świadectwo uzdrawiającym właściwościom źródeł rabezańskich. Urządzenia i instalacje w Zakładzie Zdrojowym przystosowane są do współczesnego rozwoju wiedzy medycznej.

Sezon wiosenny, jako znacznie tańszy, przedstawi dla wcześniejszych gości Rabki duże korzyści, nie mówiąc już o tem, że w tym czasie Rab-

Sprawa motoryzacji porusza obecnie opinie całej Polski. Ściśle z nią związany jest z jednej strony problemat cen samochodów, która powinna stać na poziomie cen europejskich z drugiej zaś kwestia taniości produkcji krajowej.

Okazuje się, że przemysł polski zdał pod tym względem całkowiście egzamin. Popularny wóz krajowy (Polski Fiat 508) kosztuje, jak wiadomo zł. 5.400, w wykonaniu luksusowym, z dwoma kołami zapasowymi na superbalonach.

Taki sam Fiat, produkowany zagranicą, kosztuje w różnych krajach następująco:

w Austrii Sch. 6.600 — zł. 6.600.
w Niemczech RM. 2.710 — zł. 5.775.
we Włoszech Lit. 13.660 — zł. 5.805.
w Szwajcarii Frs. szw. 4.025 — zł. 6.970.
we Francji Frs. fr. 16.900 — zł. 5.915.
w Hiszpanji Pzas. 7.675 — zł. 5.756.

Należy zauważyć, że te zagraniczne ceny dotyczą wozu na zwykłych balonach i bez specjalnego resorowania oraz wzmocnień, które wprowadziła krajowa fabryka, celem przystosowania wozów do naszych warunków drogowych. Ciekawe jest również, że wśród wymienionych krajów prócz Włoch, tylko Francja produkuje całego Fiata u siebie, podobnie jak Polska, w Niemczech zaś istnieje montownia Fiata. Reszta importuje gotowe wozy.

Zbórka na Dar Narodowy 3 Maja trwa

W niedzielę 10 maja, jako w ostatnim dniu zbiórki na Dar Narodowy 3 Maja, Akademickie Koło P. M. S. z ramienia Polskiej Macierzy Szkolnej przeprowadzi sprzedaż uliczną żetonów.

ka tonie w młodej zieleni lasów i ogrodów, że powietrze nasycone jest zapachem kwiatów i traw.

Dogodna komunikacja, jaką posiada Rabka, pozwala na łatwy dojazd ze wszystkich kątów Polski. Z Warszawy, Poznaniem, Lwowem łączą Rabkę bezpośrednie wagony w pociągach pośpiesznych.

W opłatach taksy zdrojowej przewidziane są zniżki dla urzędników państwowych i samorządowych z rodzinami i wojskowych, jak również dla urzędników przedsiębiorstw państwowych z rodzinami. (Zamiast 14 zł. od dorosłych 5 zł., przy pobycie ponad 5 tyg. i 4 zł. zamiast 9 zł. dla dzieci do lat 15; 14 zł. zamiast 21 zł. od dorosłych przy pobycie do 5 tyg. i 9 zł. za miast 16 zł. od dzieci).

Tańszy sezon wiosenny w Rabce daje kuracjuszom te same rozrywki, co sezon pełny; otwarte są cukiernie, kino, dancing, teatr, odbywają się zebrania towarzyskie, wycieczki zbiorowe, koncerty.

Nietylko ten, komu dolega choroba, ale i każdy, kto chce wypocząć, wzmocnić i odświeżyć swój organizm, może spędzić z korzyścią nie małą dla siebie kilka tygodni wiosennych w pięknej, uroczej Rabce.

WYJASNIENIA.

— Ciekawym, dlaczego mi tak często noga zasypia?

— Bo znajduje się zawsze w twoim towarzystwie. (Mercury).

KLAWIOL 'AP. KOWALSKI' ODCISKI i ZGRUBIENIA USUWA SKÓRY

w obozie, albo się je sprzedaje z licytacji, zamienia na konie lub żywność. Są wśród nich śliczne, dzieci też.

W 1840 r. ten rycerz francuski pisze: „Arabowie uważają za największą hańbę ścięcie głowy przez chrześcijanina. Zawsze to każe robić ze znacznie szerszymi jeńcami, nawet z zabitymi, bo we dług nich taki nie wejdzie do raju Mahometa. Ogromnie im to odbiera ducha. Tak z nimi trzeba! Wyróżnia wszystkich Arabów do wieku lat 15, a resztę bez wyjątku nakładować na okręty, przewieźć na wyspy Markizy, czy inne, słowem unicestwić wszystko, co nie będzie pełzać u naszych nóg... Znajdujemy zupełnie zadowolenie sumienia w spełnianiu obowiązków“ pisze w 1843 r. W rok potem przyznaje się wujowi że tubylecy mają wielkie poczucie sprawiedliwości i są łatwi do prowadzenia, ale „trzeba ich ostro trzymać i nie żenować się ścinać głowy, co też czynię, gdy mnie tęsknota do kraju i czarne myśli ogarną“. Tak pisze arystokrata francuski w połowie XIX w.

Z książek ostatniej doby z „Pamiętników Legionistów“ z Legions Etrangères i książek Giżyckiego oraz z licznych publikacji francuskich wiemy z jakim okrucieństwem pod pozorami humanitaryzmu rządzi się teraz posiadłościami afrykańskimi, jak wymierają całe szczepy w kontakcie z białą cywilizacją

jak faktycznie istnieje po dawnemu nie wolnictwo.

Indje. Od XV w. kolejno Portugalczycy, Holendrzy, Francuzi i wreszcie Anglicy zagarniali władzę nad wielomilionowym ludem i nieprzeliczoną bogactwami panujących dynastji. Bunt Cipaynów, pułków tubylczych w 1857 roku przeciw Anglikom został stłumiony w sposób okrutny. Rozrywano jeńców strzałami armatnimi co trzeciego, resztę zastrzelivano z ręki, związanych, kilkunastu udusiło się w ciasnym więzieniu. Ogólnie 2384 osób zginęło w ten sposób.

W odwecie powstańcy Nana Sahiba, wodza rewolty, wyrzucili garnizon w Cawnpore. Kobiety i dzieci pozostałe, które schroniły się w małym bungalowie, przeżyły tam niehumanitarne choroń, głodu, upału, braku wody, aż na wieść o zbliżających się oddziałach angielskich zostały wyrzuczone do ostatniej, a dzieci wrzucone żywcem z trupami matek do studni. To zrobili nie-chrześcijanie. W odwecie chrześcijan, płk. Ney mianowicie, zdobywszy to miejsce, kazał jeńcom zlizywać podłogę, zlaną krwią ofiar, co dla Hindusów było hańbą, gorszą od śmierci, a wszystkich jeńców (przeszło 500), mawpół zasieczonych bałtem, powieszono. Tych, co się od domu do domu bronili, wykłuto i spalono żywcem. Bunt Cipaynów był stłumiony.

Płk. Letonnet zdobywa Madagaskar, odbierając tę bogatą wyspę od królowej Ranavalony w 1895 r. Armję francuską dziesiątkują choroby, samobójstwa, pułki topnieją, ambulansów niema, po moc sanitarna to kłopoty. Hovasy bronią się słabi, niebawem bomby melinitowe rozrywają domy w Tananarywie, stolicy królowej i ukazują się białe chorągwie.

Potworności, które możemy wyczytać w dziennikach i wspomnieniach Francuzów, biorących udział w zdobyciu Konga, przechodzą wyobraźnię normalnego człowieka. Pisz o nich jeden z najbardziej okrutnych G. Toqué, który temu poświęcony mówił, że lepiej zabić 20 czarnych, niż drasnąć jednego, bo chodzi tylko o zatuszowanie sprawy. Toteż wycinali w pień, palili żywcem, wieszali, siekli nóżkami i t. p. Zmuszali do noszenia ciężarów, co zabijało nieprzywykłych tubylców i każdy krok białego znaczył się trupem czarnego... bliźniego... niewolnika. Sam kat tych nieszczęsnych G. Toqué przyznaje, że to, co niosą, nie jest cywilizacją, ani postępowaniem, ale najokrutniejszą barbarią, hipokryzją, wyrokiem na naszą cywilizację. Że na to, by utrzymać zdobycze tych ziem dla Francji, trzeba być katem bez sumienia, serca i duszy, potworem. Pamiętamy co pisały pisma francuskie o obozach koncentracyjnych angielskich

NA MARGINESIE

Usunąć!

W mieście ruch. Ulice pulsują. Za parę dni zjadą do Wilna tysiące ludzi z najrozmaitszych zakątków Polski. Miasto nasze wypełni się po brzegi.

Już teraz można obserwować kilka nietuzujących uganiających się samochodów i gdzieś gdzie „niewieleśkie twarze“.

Wogóle wzmożło się tempo ruchu ulicznego. W mieszkańców dreszcz.

Bielą, przelamują „fronty“ domów, odświeżają szyldy sklepów. Słowem robi się generalny porządek i na ten temat właśnie chcę napisać parę słów.

Że zabrano się wreszcie do uestetycznienia miasta — temu tylko przyklasnąć. Z jaką ulgą i zadowoleniem widzi człowiek tu i ówdzie nowy bruk, tu i ówdzie nowy chodnik...

I z prywatnych obiektów (to znacząco poprostu z domów) usuwana jest wszelka szpetota i szkarada.

Jednego tylko szkoda. Tego mianowicie, że „czystka“ nie zatoczyła szerszych kręgów.

Czy nie wartoby przy okazji tak oporządzić nie tylko trasę konduktu? Jedno cięcie, jeden ból.

Przybyłszy, których będzie wielu, wsiąkną w miasto. Powędrują po wszystkich ulicach. I jak dysproporcja. Nie mówię o małych uliczkach, o zaułkach. Tam istotnie trudno coś porządzić. Trzeba wszystko od nowa... Ale o naszych normalnych ulicach, arterjach.

Naprzykład Słowackiego. Wcale duża i piękna. Kiedyś nazywała się jakiś „prospekt“. Teraz? Można przeczytać na jednej z bram: „ul. Słowackiego 16“. Napis jest wykonany ze smakiem ładny, wcale niemaliśmy literami. Że ktoś jest poetą, to jeszcze nie dowód, by można przez kręcić jego nazwisko.

Na ulicy drugiego poety, na ulicy związanego z Wilnem Adama Mickiewicza — też. Dla odmiany — co innego. W oknie sklepu materjałów piśmiennych koło jadłodajni „Spółkowa“ wystawiono ogromnych rozmiarów kicz. Temat patriotyczny, ale jakie wykonanie!

Przed oknem już teraz tkwi stale tłum gapiów...

Nie potrzebuje zaznaczać, że ten „obraz“, to „dzieło sztuki“ należałoby jaknajprędzej usunąć. Inaczej wstyd. amik.

REFORMACKIE PIGULKI z MARKĄ ZAKONNIK

STOSUJĄ SIĘ:
JAKO REGULUJĄCE ŻOŁĄDEK,
PRZY CIERPIENIACH WATROBY,
NADMIERNEJ OTŁOŚCI,
WŚMIERZAJĄCE HEMOROIDY
PRZY SKŁONNOŚCIACH
DO OBSTRUKCJI SŁABODNYM
ŚRODKIEM PRZECZYSZCZAJĄCYM.
UŻYĆ 1-2 PIGULKI NA NOC.



w czasie wojny burskiej, gdzie konały z głodu i pragnienia kobiety i dzieci Burów, żeby walczący mężczyźni prędzej się poddali.

Wszędzie, gdzie przeszedł biały człowiek, rozlewał się morze krwi... Nawet porównać nie można walk drobnych pogańskich plemion między sobą w każdej części świata z temi masakrami na wielką skalę, jakie umie przeprowadzić biała armja chrześcijan, z temi masowymi egzekucjami, wyrafinowaniem tortur i wyniszczeniem do cna, do ostatka.

Niema piędzi ziemi kolonialnej nie przesiąkniętej krwią, męką ludzką i przekleństwem. Niema też i w Europie jednego cała, gdzieby nie mieszały się z ziemią szczątki umęczonych ludzi. Mordować jest instynktem wszelkiego tworzącego, ale ta jest „wyższość“ człowieka nad resztą przyrody, że człowiek morduje nie dla utrzymania życia i nasycenia głodu. Morduje dla zadowolenia dla chciwości, dla zdobycia nadmiaru bogactw, dla sportu i przez obłudę, dla handlu i zysku, dla próżności i przez sadyzm. Cała cywilizacja biała żyje morderstwem... i... nazywa to dobrodziejstwem wyższej cywilizacji...

Hel. Romer.



Prace dekoracyjne na trasie konduktu pogrzebowego

W ciągu dnia wczorajszego oddziały saperów wojskowych wzniosły na całej trasie konduktu żałobnego, wynoszącej 4,5 km., w odstępach 10-metrowych, wysokie czarne maszty ze srebrnymi, stylizowanymi orłami na szczycie, z których spływają tkaniny o barwach Virtuti Militari i Krzyża Niepodległości. Przez gęste ustawienie masztów osiągnięto ten wspaniały efekt, że w bliskiej już perspektywie wstęgi zlewają się w obu stronach ulicy w jednolite barwne ściany.

Dekoracja trasy konduktu symbolizować będzie żałobę narodową, gdyż za równo w barwach Virtuti Militari jak i Krzyża Niepodległości są kolory czarne.

Kościół znajdujący się wzdłuż trasy, i gmachy państwowe przybrano ki rem. Między innymi gmach poczty ozdobiony został szerokimi wstęgami o barwach Krzyża Niepodległości. Ostra Bra ma została przybrana w dwa duże pasy czerni oraz w duże chorągwie.

Pozatem wilnianie samorzutnie rozpoczęli dekorowanie okien w sklepach

wystawowych i mieszkaniach prywatnych. Dekoracja odbywa się w myśl wskazówek udzielanych przez podsekcję artystyczno-dekoracyjną.

Na cmentarzu Rossa ustawiono dziś chorągwie, otaczające cmentarzyk, i baldachim. Dokończenie reszty robót koło grobowca nastąpiło ubiegłej nocy.

Na mieście daje się zaobserwować wzmoczony ruch, ponieważ już od wczoraj do Wilna przybyło sporo ludności.

—[::]—

Przepustki dla dziennikarzy

Dla wygody przybywających do Wilna na uroczystości żałobne dziennikarzy krajowych i zagranicznych uruchomiono zostało przez podsekcję informacyjną komitetu łącznie z syndykatem dziennikarzy wileńskich specjalne biuro prasowe, w którym przybywający do Wilna dziennikarze będą mogli zasięgnąć wszelkich informacji oraz zaopatrzyć się w przepustki prasowe, umożliwiające im swobodę ruchu na trasie konduktu żałobnego. Biuro prasowe czynne będzie w dniach 11 i 12 maja r. b. w lokalu syndykatu dziennikarzy wileńskich przy ul. Wileńskiej 33, telefony: 75 i 23—71.

Otwarcie schronisk turystycznych

W doskonałym miejscu, bo w ogrodzie Bernardyńskim, otwarto Schronisko Magistrackie na 360 łóżek, w pawilonie powystawowym. Duże pełne powietrza sale, dobre materace, poduszki i kołdry, uniwersalne stoły, z boku stoi olbrzymi samowar. Więc wygody i herbata zapewnione. Na drzwiach krótkie przepisy o porządku. Kwiaty na stołach, jasno, czysto i wygodnie.

Schronisko Kuratorium mieści się w dwóch domkach byłego Klubu Szlacheckiego. W murawie na lewo jest miejsce na 60 łóżek, w drewnianym bardzo brzydkim, gdzie właśnie mieścił się przez długie lata Klub Karciany, jakieś sto miejsc na obu piętrach. Już wycieczka poznająca zajęła jedną salę, korzystając z pogody młodzież zwiędza intensywnie miasto. Pojedzie dziś do Żułowa.

Byłoby wskazane zorganizować tu na miejscu kuchnię. Młodzież nie traciłaby czasu na przechodzenie z lokalu do lokalu. Ale z całym uznaniem trzeba pochwalić to, co wogóle zrobiły dla turystyki Magistrat i Kuratorium. Dobre warunki wypoczynkowe, to ogromna zachęta dla przyjezdnych.

—[::]—

Z nad Stryja

Z Turki nad Stryjem i ziemi turczańskiej udaje się do Wilna na uroczystości pogrzebowe delegacja potomków szlachty polskiej, zruszonych, którzy obecnie w nowoorganizowanych t. zw. związkach rycerskich nawiązują do swych polskich tradycji — oraz delegacja matek, których synowie polegli w bojach legionowych.



GRUŻLICA PŁUC

jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla poci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t.p. stosuj pp. Lek. „BALSAM THIOCOLAN—AGE“ który ułatwiając wydzielanie się płwociny, usuwa kaszel.

ZDROJOWISKO NAD NIEMNEM

DRUSKIENIKI KĄPIELE

SOLANKOWE
BOROWINOWE
KWASOWE
TLENOWE
PIANKOWE

HYDROTHERAPIA. ELEKTROLECZNICTWO. ZABIEGI GINEKOLOGICZNE. INHALACJE SOLANKOWE za pomocą aparatów rozmaitych systemów. KĄPIELE KASKADOWE. SŁYNNY ZAKŁAD LECZNICZEGO STOSOWANIA SŁOŃCA, POWIETRZA I RUCHU IM. DR. E. LEWICKIEJ.

Sezon kuracyjny od 15 maja do 30 września.

W okresie od 15 maja do 30 czerwca ceny niższe.

Losowanie 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej I-ej emisji

W kolejnym dniu ciągnięcia 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej I emisji wygrane po zł. 500 padły na następujące numery:

Nr. 1 — serie: 207 1947 1831 1156 2190 2119

4101 4131 5132 6675 7183 8961 9834 10799 10716 12009 13706 14239 14520 14524 15907 15602 16083 16534 18567 18731 19457 19591 20747 21784 21365 21545 21261 22722 22329.

Nr. 7 — serie: 790 518 2739 2339 2139 3698 3782 3056 4502 5286 5884 6716 6211 6756 7431 8853 9427 10340 11880 13174 13626 15250 16555 17916 18001 18225 19111 19033 19808 19905 20302 20878 21751 21852 21277.

Nr. 9 — serie: 210 483 3694 3029 2499 3614 3308 3693 3840 3116 4849 4347 5967 6555 9484 9357 10161 11022 11484 13962 13431 15546 15592 16862 16355 17321 17544 17491 18574 19464 19023 19299 20440 22749 22595.

Nr. 15 — serie: 304 336 1895 1692 2298 3984 3956 4335 6997 6916 7338 7409 8392 8401 9767 10660 12842 12269 12124 13956 14547 14519 16876 16254 17932 18913 18203 19365 19625 19076 20886 21493 21002 22735 22757.

Nr. 19 — serie: 452 153 697 1300 1987 1730 1016 1836 2696 2747 2201 2982 3627 3925 3500 3413 4125 4458 4767 4466 5629 6967 6021 6735 7436 7227 7325 8079 8075 8680 8533 8915 9938 10059 10349 11660 11126 11823 11381 12707 12459 12157 13910 13783 13217 14142 15438



LATA SZKOLNE

TO LATA
PIERWSZYCH
WYŚIEKÓW
W ŻYCIU

Przed organizmem dziecka stoją trudne zadania, częstokroć wyczerpujące i mogące spowodować niechęć do nauki. Aby temu zapobiec należy dziecku ułatwić pracę, dodając mu siły i energii. Tę ważną rolę spełnia znakomita odżywka witaminowa Ovomaltine, zawierająca pełnowartościowe składniki odżywcze. Dzieci w wieku szkolnym powinny otrzymywać codziennie na śniadanie smaczną Ovomaltynę.

OVOMALTINE

Dr. A. Wander, S. A. Kraków

Cieszymy się życiem!

Nie jeden przeczytawszy ten tytuł wzruszy ramionami „Jakże się cieszyć — pomyśli — a po datki, a bezrobocie, a to, a tamto...”. Taka to już natura ludzka, że zawsze woli patrzeć przez czarne, niż przez różowe okulary. Zawsze widzi plus po stronie passywów niż aktywów życia. Nie można zaprzeczyć, iż trudno dzisiaj o wywołanie uśmiechu fortuny. Nieczęsto bywa ona bezinteresowna. Każde płacić zwykle za pomyślność.

Lecz i ona uczyniła ostatnio wyjątek. Czy to wiosna i bzy pachnące wpłynęły na jej humor?

To Wielki Konkurs „Morwitan”, w którym nie trzeba płacić za powodzenie, a szanse są ogromne. Niema palacza, któryby w ciągu 2 minut nie zdołał dopełnić warunków tego konkursu.

Poprobuje więc szczęścia i cieszymy się życiem, pamiętając, że jedno powodzenie przynosi prawem serji dalsze.

TRUSKAWIEC

NATURALNE KĄPIELE SOLANKOWE, SIARCZANE I BOROWINOWE.

Słynna „Naftusia” obok innych wód.

Nowoodkryty źródło naturalnych wód gorzkich „Barbara”.

Informacji żądać, mieszkania zamawiać tylko przez Zarząd Zdrojowy

Proces Biernackiego i Malewskiego

Proces Biernackiego i Malewskiego, który się rozpoczął w dniu 6 b. m. w Lidzie, trwał do dnia wczorajszego. Onegdaj sąd zakończył badanie świadków i rozpoczęły się przemówienia stron.

Prokurator Piotrowski prosił o bardzo surowy wymiar kary, szczególnie w stosunku do Biernackiego, i prosił także o zamknięcie go w zakładzie dla niepoprawnych. Prokurator w przemówieniu, które trwało blisko 6 godzin, rozszerzył znacznie akt oskarżenia i zarzucał obu podsądnym świadomy komunizm. Dowodził przytem, że ani Biernacki, ani Malewski nie byli ideowymi członkami ZZZ, lecz jedynie podszli się pod tę organizację, aby prowadzić na terenie robotniczym rozkładową robotę. Zarzucał im także karjerowiczostwo i działanie z chęcią zysku.

Obrońca oskarżonych adw. Sukiennicka wychodziła z założenia, że oskarżeni działali w ramach legalnej organizacji i w myśl instrukcji kierowników ZZZ.

Bardzo ciekawy materiał do sprawy wnieśli świadkowie robotnicy z hut szklanych „Niemen” i Lidy. Oto Jan Minko, Antoni Klukiewicz, Józef Kielmuć i Piotr Jancelewski stwierdzili, że robotnicy „Nienna” byli bardzo niezadowoleni z warunków pracy i z własnej inicjatywy powzięli zamiar utworzyć organizację zawodową, aby walczyć o polepszenie tych warunków. Postanowili też oprzeć się o ZZZ i, nie wiedząc, że w Lidzie istnieje oddział ZZZ, zwrócili się do centrali warszawskiej tej organizacji. Zarząd główny ZZZ skierował ich do Lidy. W ten sposób doszło do zorganizowania robotników hut „Niemen” w ramach ZZZ.

Wczoraj proces rozpoczął się po południu. Prokurator Piotrowski replikował. Wyroku należy się spodziewać dzisiaj. (w)

Dwa ogromne pożary w pow. nowogródzkim Spłonęły wsie Starzynie i Sołtanowszczyzna

W dn. 7 bm. w województwie nowogródzkim w 2 miejscowościach wybuchły groźne pożary.

We wsi Starzynie (pow. stołpecki) powstał pożar w zabudowaniach Bolesława Zacharowa i przereciwszy się na sąsiednie budynki strawił wszystkie zabudowania w 64 gospodarstwach.

We wsi Sołtanowszczyzna (pow. nieświeski) pastwą pożaru padło 50 budynków. Pożar powstał wskutek zaproszenia ognia przez dzieci. W czasie akcji ratunkowej 6 osób doznało cięższych i lżejszych poparzeń.



Zwierzenia Zazdrosnej Żony

Czułam, że miłość mego męża ostygła. Rozumiem teraz, że gdybym straciła ją całkowicie, byłaby to wyłącznie moja wina. Gdy miałam 20 lat, twarz moja była ładna, cera zaś świeża i jasna. Po ślubie zaniedbałam moją powierzchowność. Praca przy gospodarstwie domowym wraz z wychowaniem dwojga dzieci, przyprowadziła twarz o zmarszczki i linie. Skóra stała się szorstka i nierówna. Mając 30 lat wyglądałam już na 40. Wtedy to przeczytałam o cudownym wynalazku, Biocelu, uczynionym przez wielkiego lekarza w Wiedniu — wynalazku, który pozwala kobietom odzyskać młodzieńczy wygląd. Nabyłam natychmiast tubę Odżywczego Biocelu i użyłam go wieczorem. Już następnego rana skóra moja była świeższa i jaśniejsza. Po tygodniu zaś mąż powiedział: „Ależ, Zosiu, wyglądasz teraz znacznie młodziej!”. Po miesiącu wszystkie przyjaciółki mówiły o zmianie

w moim wyglądzie. Teraz nie mam już powodu być zazdrosną o męża”.

Biocel jest żywotnym wyciągiem z komórek starannie wybranych młodych zwierząt, otrzymywanym przez Prof. Stejskai z Uniwersytetu Wiedeńskiego. Jest on zawarty wyłącznie w Odżywczym Kremu Tokalon, koloru różowego, spreparowanym według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Kremu Tokalon. Odżywia i odmładza skórę podczas snu. Usuwa linie i zmarszczki, nadając gładką, jasną i zdrową cerę. Szczęśliwy wynik gwarantowany, lub zwrot pieniędzy.



SZCZEGÓŁOWY PROGRAM uroczystości pogrzebowych w Wilnie

11 i 12 maja 1936 r.

Dzień 11-go maja

Godzina 18-ta.

Uroczyste otwarcie wystawy p. t. „Marszałek Piłsudski a Wilno“ w Bibliotece Uniwersytetu Stefana Batorego ul. Uniwersytecka 5.

Godzina 20-ta.

Capstrzyk żałobny po ulicach miasta. Oświetlenie góry Zamkowej, Trzy krzyżskiej, Kościoła św. Teresy, Ostrej bramy, Ratusza, wieży św. Jańskiej, kościołów św. Anny i św. Katarzyny, katedry, dziedzica Piotra Skargi w Uniwersytecie.

Godzina 20 m. 30.

Apel oddziałów wojskowych, dowodzonych przez płk. W. Kowalskiego, na placu Łukiskim, w czasie którego zostaną odczytane nazwiska straconych na placu Łukiskim za Polskę i Wilno, powstańców 1863 r. oraz żołnierzy poległych w r. 1919 — 1920 przy zdobywaniu i obronie Wilna.

Godzina 20 m. 45.

Oddanie 21 strzałów armatnich i zakończenie apelu. Równocześnie reflektory skupiają światło nad kościołem św. Teresy, w którym odbywa się krótkie nabożeństwo połączone z wyniesieniem trumny Matki Marszałka z krypty kościoła do jego głównej nawy oraz odmurowaniem i ustawieniem w lektyce u stóp trumny Matki urny z Sercem Marszałka. Nabożeństwo to odbędzie się w gronie ściśle zamkniętym, zaproszonym w porozumieniu z Rodziną Marszałka za osobnymi kartami wstępu. Przed Kościołem kompania chorągwiarska I pułku Legionów odda honory wojskowe w czasie wznoszenia trumny Matki Marszałka do Kościoła.

Kierownik wojskowej części ceremoniału: płk. Kazimierz Janicki, dowódca Obszaru Warownego Wilno.

Krótkie modły odbywają się w tym samym czasie we wszystkich kościołach i świątyniach Wilna, połączone z biciem dzwonów. Oświetlenie reflektorami kościoła św. Teresy trwa całą noc do świtu.

Od dnia 11 maja aż do końca 12 maja ustają wszelkie koncerty w lokalach publicznych i wszelkie przedstawienia oraz widowiska.

Dzień 12-go maja

Godzina 8—9-ta.

Uroczyste nabożeństwo żałobne (msza św. i egzekwje) w kościele św. Teresy celebrowane przez Metropolitę Wileńskiego ks. Arcybiskupa Romualda Jambrykowskiego w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pani Marszałkowej z Rodziną, Generalnego Inspektora Armji, Członków Rządu, Podsekretarza Stanu, Przedstawicieli Senatu i Sejmu, przedstawicieli Uniwersytetu Wileńskiego i innych Wyższych Szkół i Towarzystwa Przyjaciół Nauk, przedstawicieli Władz Wojskowych i Cywilnych oraz delegacji Zrzeszeń i Organizacji.

W drugiej głównej części konduktu lektyka z urną zawierającą Serce Marszałka

W drugiej głównej części konduktu lektyka z urną zawierającą Serce Marszałka

nieśniona jest przez przedstawicieli organizacji reprezentujących historyczne fazy działalności Marszałka, jak to: bojowców z roku 1905, Strzelca z lat przedwojennych, Związku Legionistów, Związku POW., Federacji Zw. Obrońców Ojczyzny i Wojsk Polskich, zaś w momencie wnoszenia lektyki na cmentarz, przez przedstawicieli ziemi wileńskiej.

Trumna ze zwłokami Matki wiezioną jest na lawecie. Za trumną postępuje Pani Marszałkowa Józefowa Piłsudska, prowadzona przez Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych i najbliższą Rodziną Marszałka.

Za nimi:

1) Pan Prezydent Rzeczypospolitej z otoczeniem. Za Panem Prezydentem R. P. postępują, wedle ustalonego osobno porządku: Rząd, Senat, Sejm, najwyżsi dostojnicy instytucji państwowych i wojska, przedstawiciele najwyższych instytucji nauki i szkół wyższych oraz Polskiej Akademji Literatury, prezydent i delegaci Rady Miejskiej m. Wilna oraz prezydja innych miast, delegaci organizacji wojskowych i cywilnych, delegaci Ziemi Wileńskiej oraz Polaków z zagranicy, delegaci młodzieży akademickiej i korpus oficerski.

Trzecia część pochodu

która postępuje po korpusie oficerskim, formuje się na ulicach dopływowych do ulic właściwej trasy, składa się ona ze wszystkich delegacji i wszystkich członków instytucji i organizacji miejscowych oraz całej Polski, jakie nie mieszczą się w drugiej części pochodu.

Skład i porządek trzeciej części pochodu opracowany jest osobno. Podajemy go na następnej stronie p. t. „Skład grupy III konduktu żałobnego“.

Kierownik III części pochodu: płk. Bohdan Szeliński.

Instytucje, delegacje, organizacje, biorące udział w części trzeciej pochodu a przybywające z poza Wilna, otrzymają potrzebne informacje szczegółowe w dniu przyjazdu, od przewodników specjalnych, wysyłanych w tym celu na spotkanie przez organizacje wileńskie oraz w centralnym punkcie informacji

nym na dworcu. Ponadto w różnych punktach miasta będą się znajdować, odpowiednie rozmieszczone, plany orientacyjne.

PUBLICZNOŚĆ.

Za trzecią częścią pochodu postępuje publiczna nieorganizowana. Trasa pochodu idzie: od kościoła św. Teresy, ulicą Ostrobramską, Wielką, Zamkową przez plac Katedralny (trasa pod katedrą), ul. Mickiewicza, Wileńską, Niemiecką, Ostrobramską, z Ostrej Bramy w lewo, ulicą Piwną i następnie ul. Rossa na cmentarz na Rosse.

Szczegóły uroczystości w obrębie trasy pochodu

Wzdłuż całej trasy pochodu znajdują się po obu stronach kordony złożone: 1) z wojska, 2) organizacji nie wojskowych ale mundurowych. Młodzież szkolna nie jest w kordonie uzwą, rezerwuje się dla niej część pochyłości wzgórz na Rosse naprzeciw mauzoleum Marszałka, na których ponadto jest zarezerwowane miejsce dla delegacji młodzieży akademickiej i dla prasy zagranicznej i krajowej. Za kordonem wzdłuż trasy podsekcja porządkowa wyznaczyła miejsce dla publiczności nieorganizowanej. Przez megafony rozmieszczone w poszczególnych punktach trasy publiczność uzyskuje komunikaty o przebiegu pochodu. Przy zbliżaniu się części II (główniej) pochodu do katedry i przy wychodzeniu tej części konduktu z Placu Ka-

tedralnego, hejnałści na wieży katedralnej odgrywają hejnał wileński. Między pierwszym i drugim hejnałem biją dzwony katedralne, ponadto biją minuty 15 dzwony świątyni znajdujących się na trasie pochodu w czasie mijania ich przez część główną pochodu.

Na Placu Katedralnym i przy zbiegu ulic Mickiewicza i Jagiellońskiej ustawione są trybuny. Trybuny na placu Katedralnym (miejsca wszystkie stojące), — przeznaczone są dla osób wymienionych poniżej, w tekście p. t. „Grupa III“ p. 7. Na następnej ostatniej trybunie, zamykającej ul. Mickiewicza za rogiem ul. Wileńskiej ustawiają się delegacje włościańskie w barwnych strojach ludowych.

Uroczystości na cmentarzu Rossa

Chwilę zbliżenia się czołu pochodu do cmentarza sygnalizują dzwony katedralne a za nimi biją dzwony wszystkich świątyni aż do czasu ukończenia salwy armatniej. Czoło pochodu przechodzi bez zatrzymywania się przed murem ogradzającym mauzoleum i oddala się drogą wyznaczoną, za wyjątkiem pocztów sztandarowych wojskowych, które zajmą przy mauzoleum wyznaczone miejsca, podczas gdy niosący wieńce w I części pochodu, oddają je osobom wyznaczonym i oddalają się po tej drodze powrotnej co reszta części pierwszej pochodu. Duchowieństwo zakonne i świeckie nie będące w komzach, przechodzi podobnie przed murem mauzoleum i postępuje tak samo na drogę powrotną, natomiast część duchowieństwa wikracza na miejsce wyznaczone wokół mauzoleum. Lektykę z urną wnoszą na cmentarz: Pan Wojewoda Wileński, Pan Dowódca I Dywizji General Stanisław Skwareczyński, Pan Rektor USB., Witold Staniewicz i Pan Prezydent Miasta Wilna Wiktor Maleszewski. Trumnę Matki wnoszą pp. Generałowie. W ob-

rebie muru zajmują miejsca: Rodzina Marszałka, Pan Prezydent Rzeczypospolitej oraz dostojnicy delegacji według ustalonego porządku i w określonej liczbie. Za korpusem oficerskim, zamykającym drugą część pochodu, zatrzymuje się trzecia część pochodu na czas trwania uroczystości pogrzebowych na Rosse.

*

Po skończeniu uroczystości pogrzebowych przy mauzoleum, przepływa przed nim III część pochodu, tak samo jak i pierwsza. Orszaki wieńcowe III części pochodu, przechodzą przed murem mauzoleum, przed którym składają wieńce przy pomocy osób stale stojących na miejscu i specjalnie do tego wydelegowanych: Orszaki wieńcowe, podobnie jak i członkowie III części pochodu po przejściu przed cmentarzykiem płyną dalej w tym samym kierunku przez ulicę Listopadową, a z niej przez ulicę Dunajską na ul. Beliny, Kolejową i Gościńną, gdzie się rozwiązują.

Uroczystości pogrzebowe przy Mauzoleum Marszałka

1) Przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej;

2) Modły żałobne duchowieństwa katolickiego, złożenie Serca i Zwłok Matki do mauzoleum oraz jego zamknięcie;

W czasie wnoszenia Serca i Zwłok Matki do wnętrza mauzoleum następuje sygnalizowanie radiowe na całą Polskę i przez megafony na całe miasto z wezwaniem do zaprzestania wszelkiej pracy i ruchu oraz dla uczczenia tej chwili

trzyminutowym milczeniem. Dla tych, którzyby nie mogli słyszeć sygnałów, symbolicznym oznaczeniem tego momentu będzie godzina 13-ta. W czasie zaś właściwego składania Zwłok i Serca baterie ustawione w innej części miasta oddadzą 101 strzał a orkiestra przy cmentarzu odegra hymn państwowy. Straż honorowa, przy mauzoleum, w czasie głównej części uroczystości, pełni generalicję, po skończeniu zaś uroczystości — warta żołnierska.

Zakończenie uroczystości pogrzebowych 12 maja

Godzina 20 m. 45.

Kompania chorągwiarska oddaje honory na cmentarzu Rossa przed mauzoleum. Marsz żałobny (orkiestra) werbel żałobny. Baterja z góry Trzykrzyżskiej oddaje 21 strzałów armatnich.

Kompania piechoty przechodzi oddzielnymi plutonami przez ulice miasta, poprzedzani przez orkiestrę bijącą werbel żałobny.

—(—)—

UWAGA: Bilety wstępu na powyższe nabożeństwo dnia 12. maja i na poprzednie dnia 11 maja w kościele św. Teresy są numerowane i przeznaczone dla osób wymienionych w ustalonej zgóry liście ograniczonej ze względu na szczupłość miejsca.

Kierownictwo związane z nabożeństwem spraw świeckich i drugiej głównej części pochodu spoczywa w rękach pp. wice wojewody Marjana Jankowskiego, płk. Wincentego Kowalskiego i naczelnika Michała Pawlikowskiego.

Moment wyruszenia pochodu z kościoła św. Teresy zaznaczy się biciem dzwonów wszystkich kościołów za hasłem danem z kość. św. Teresy, od godz. 9 przez 15 minut.

Ustawienie poszczególnych grup pochodu w ulicach i placach rozpoczyna się od godz. 7-ej.

Bliższe szczegóły składu konduktu i kolejności w nim obejmuje wykaz osób (patrz poniżej art. p. t. „grupa III“). Tu zaś podaje się układ ogólny pochodu.

Pierwsza część pochodu

czyli czołowa składa się z wojska, z pocztów sztandarowych, wojskowych, oraz wieńców: 1) od Prezydenta Rzeczypospolitej, 2) Rodziny Marszałka, 3) Rządu, 4) Generaln. Inspektora Armji, 5) Ministerstwa Spraw Wojskowych, 6) powstańców 1863 r., 7) Uniwersytetu, 8) Miasta Wilna, 9) „Hołdu Matek“. Wieńce te niesie wojsko.

Między pierwszą a drugą częścią pochodu postępuje całe duchowieństwo katolickie, biorąc udział w pochodzie i na

Skład grupy III-ej konduktu żałobnego

1. FEDERACJA P. Z. O. O. (Wszystkie sfederowane organizacje).

Miejsce na trasie: Wylot Pasażu w budynku kina „Rewja“ i chodnik do ul. Niemieckiej wyłącznie, ul. Imbary łącznie ze skwerem przed ratuszem, chodnik przy ul. Wielkiej do Nr. 23 włącznie.

Drogi dojścia: Jagiellońska, Zawalna, Rudnicka.

2. GRUPY PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO, ZWIĄZEK STRZELECKI, HARCERSTWO, TOWARZYSTWO GIMNASTYCZNE „SOKÓŁ“ I ORGANIZACJA KOBIET DLA OBRONY KRAJU.

Miejsce na trasie: chodnik na ul. Wielkiej po stronie Nr. parzystych od posesji Nr. 53 włącznie.

Drogi dojścia: Jagiellońska, Zawalna, Rudnicka.

3. GRUPA SAMORZĄDU GOSPODARZEGO I ZAWODOWEGO WRAZ Z ORGANIZACJAMI:

- Zrzeszenie Sędziów i Prokuratorów;
- Rada Notarialna i Adwokatura;
- Izba Lekarska;
- Związek Ziemian;
- Izba Rolnicza;
- Rada Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych ze wszystkimi Organizacjami do niej wchodzącymi;

Miejsce na trasie: chodnik na ul. Mickiewicza od Placu Katedralnego do Garbarskiej.

Drogi dojścia: Plac Łukiski, ul. I Baterji, Zygmunowska, Kościuszki, wokół Góry Zamkowej, ul. św. Anny, Miłosierna i Bakszta na Wielką.

4. SZKOŁY WYŻSZE I INSTYTUCJE NAUKOWE:

- Grono pedagogiczne asystenci, korporacje i słuchacze USB oraz Szkoły Nauk Politycznych;
- Wileńskie Tow. Przyjaciół Nauk;
- Instytut Naukowo-Badawczy Europy Wschodniej.

Miejsce na trasie: obydwa chodniki ul. Wielkiej i Zamkowej od zaul. Literackiego do Skopówki.

Drogi dojścia: Plac Łukiski, I Baterji, Zygmunowska, Kościuszki, wokół Góry Zamkowej, ul. św. Anny, zaul. św. Michalski i wejście do USB przez bramę na ul. Zamkowej.

5. URZĘDNIKI PAŃSTWOWI I SAMORZĄDOWI:

- urzędnicy Okręgowej Izby Kontroli Państwowej;
- Związek Urzędników Kolejowych;
- urzędnicy administracji wojskowej;
- urzędnicy celnicy i t. p.

Miejsce na trasie: obydwa chodniki na ul. Wielkiej od Skopówki do Placu Katedralnego.

Drogi dojścia: ul. Kościuszki wokół Góry Zamkowej i ul. Królewska.

6. DELEGACJE ZIEM, WOJEWÓDZTW I POWIATÓW:

Miejsce na trasie: chodnik przy skwerze centralnym Placu Katedralnego.

Drogi dojścia: Plac Łukiski ul. I Baterji, Mostowa na Plac Katedralny.

7. ZRZESZENIA KOBIECE:

- Rodzina Wojskowa i Delegacja Hołdu Matek;
- Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet;
- Rodzina Urzędnicza;
- Rodzina Policyjna;
- Rodzina Kolejowa;
- Związek Ziemianek;

- Rodzina Leśników;
- Związek Pań Domu;
- Katolickie Stowarz. Kobiet;
- Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej.

Miejsce na trasie: trybuna na Placu Katedralnym oraz chodnik wzdłuż Katedry do ul. Królewskiej.

Drogi dojścia: Plac Łukiski, ul. I Baterji, Mostowa, Plac Katedralny.

8. STOWARZYSZENIA WYŻSZEJ UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ:

- Liga Obrony Powietrznej Państwa;
- Liga Morska i Kolonialna;
- Polski Czerwony Krzyż;
- Polski Biały Krzyż;
- Związek Ochotniczych Straży Pożarnych.

Miejsce na trasie: chodnik na ul. Mickiewicza od Placu Katedralnego do Garbarskiej.

Drogi dojścia: Plac Łukiski, ul. I Baterji, Mostowa, Plac Katedralny, Mickiewicza.

9. UGRUPOWANIA MŁODZIEŻOWE:

- Katolickie Zrzeszenie Młodzieży Męskiej;
- Organizacja Młodzieży pracującej;
- Straż przednia.

Miejsce na trasie: chodnik na ul. Mickiewicza po stronie domów parzystych od ulicy Garbarskiej do ul. Tatarskiej.

Drogi dojścia: Plac Łukiski, ul. Mickiewicza.

10. GRUPA ROLNICZO-SPOŁECZNA:

- Związek Młodej Wsi;
- Małopolski Związek Młodzieży;
- Związek Osadników;
- Okręgowe Towarzystwo Organ. i Kółek Roln.
- Stow. Spożywców „Społem“;
- Związek Spółdzielczych Organ. Rolniczych i Zawodowo-Gospodarczych;
- Koło Gospodyń Wiejskich;
- Włościanie w strojach barwnych (trybuna);
- Tkacki worniański.

Miejsce na trasie: Trybuna na ul. Mickiewicza oraz chodnik na ul. Mickiewicza po stronie parzystej od Wileńskiej do Tatarskiej włącznie.

Drogi dojścia: Zygmunowska, Wileńska na Mickiewicza.

11. STOWARZYSZENIA:

- Naukowe;
- Kulturalno-Oświatowe, jak np. „Pomoc Żołnierzowi Polskiemu“ i t. p.
- Charytatywne;
- Zawodowe jako to: Unja Związków Zawodowych, Związek Pracowników Poczty i Telegrafów, Stowarzyszenie Pracowników Skarbowych, Związek Pracowników Fabryki prochu, Wileński Związek Kupców Żydowskich, Stowarzyszenie przedstawicieli Handlowców.
- Sportowe i
- Różne.

Miejsce na trasie: Chodnik na ul. Mickiewicza po stronie domów nieparzystych od placu Orzeszkowej do ul. Przeskok.

Drogi dojścia: Plac Łukiski ul. I Baterji, Mostowa, Przeskok na Mickiewicza.

12. ZWIĄZKI ZAWODOWE:

jako to: Chrześcijański Związek Związków Zawodowych wszystkie Związki pracowników Kolejowych niższych pocztowych i telegraficznych i t. p.

Miejsce na trasie: chodnik przy ul. Mickiewicza po stronie domów nieparzystych od ul. Przeskok do Placu Katedralnego.

Drogi dojścia: Plac Łukiski ul. I Baterji, Mostowa, Przeskok na Mickiewicza.

13. PUBLICZNOŚĆ NIEZORGANIZOWANA:

- Miejsce na trasie: a) ogród przy katedrze (Cieleśnik), Drogi dojścia: ul. św. Anny, ul. Kościuszki, ul. Zygmunowska;

- Miejsce na trasie: b) ul. Marji Magdaleny. Drogi dojścia: Biskupia i Bonifraterska.
- Miejsce na trasie: c) Plac Orzeszkowej. Drogi dojścia: ul. I Baterji, lub Zygmunowska i Wileńska oraz zaułek Gazowy i Cicha.
- Miejsce na trasie: d) Placyk koło kościoła PP. Wizytek. Drogi dojścia: ul. Bakszta, Subocz, na zaułek Rossa.

UWAG: ul. Dominikańska i Trocka zamknięta dla ruchu.

NA ROSSIE:

Wyznaczono miejsca dla: Delegacji „Hołdu Matek“, Polaków z zagranicy, Prasy, Młodzieży Szkolnej i Korporacji akademickich.

Na wzgórzach na przeciwko cmentarzyska i u podnóża wzgórz według porządku wskazane go przez ppłk. Berlinga.

Wymienione organizacje maszerują ze swoich miejsc zbiórki do miejsc wyznaczonych na trasie zwanymi grupami po 8 osób w szeregu.

Wymienione powyżej organizacje i grupy stoją na trasie za kordonem w miejscach wyznaczonych i przyłączają się do pochodu we właściwym czasie w myśl dyspozycji ppłk. Szeligowskiego jako kierownika całej wymienionej wyżej III części konduktu.

KOLEJNOŚĆ ORGANIZACJI NA TRASIE A TEM SAMEM W KONDUKCIE UŁOŻONA WYŁĄCZNIE Z UWAGI NA WARUNKI TERENOWE I NIE ŚWIADCZY O JAKIEMKOLWIEK PIERWSZEŃSTWIE LUB STARSZEŃSTWIE.

KORDONEK
ATEASEK
MOULINE

IFIS

KOLORY
TRWAŁE
WYRÓB KRAJOWY

Przed uroczystościami żałobnymi

Komunikaty

— ZBIÓRKA POCZTÓW SZTANDAROWYCH WSZYSTKICH ZWIĄZKÓW KOMBATANTSKICH odbędzie się na pl. Marszałka Piłsudskiego (dawny Łukiski) wzdłuż ul. 3 Maja o godz. 6 rano dnia 12 maja.

Związki sfederowane ustawiają się w zwykłej kolejności. Do odpowiednich związków przylącają się przyjezdni z całej Rzeczypospolitej, należący do odpowiednich związków sfederowanych. Odmarsz z pl. Marszałka Piłsudskiego o godz. 6.40 przez ul. Mickiewicza, Jagiellońską, Zawalną i Rudnicką, z takim obliczeniem, by o g. 7.30 kolumna była już przy ul. Ostrobramskiej i Hetmańskiej i ustawiła się w tej samej kolejności, czołem do Ostrej Bramy, wzdłuż prawej strony chodnika ul. Wielkiej od kina „Rewja“, wylotu Hetmańskiej, wylotu Niemieckiej, ul. Imbary, wzdłuż dowódcza pierwszej dyw. leg., przy ul. Wielkiej 23.

Związki sfederowane lub poszczególne osoby, które się spóźnią nie będą dopuszczone do kolumny Federacji. Po wyruszeniu konduktu żałobnego Federacja przyląca się do pochodu i będzie maszerowała 8-kam, poczem nastąpi defilada przed mauzoleum z sercem Marszałka i po przejściu przez ul. Subocz, kolumna rozwiąże się. Pożądaną rzeczą byłoby, żeby jaknajwiększą ilość wystąpiła w mundurach lub czarnych ubraniach z krepą na lewym ramieniu. Kierownicy marszu będą mieli opaski biało-czerwone. W czasie zbiórki należy pamiętać, że ulice Trocka i Dominikańska będą zamknięte dla ruchu publicznego i dla przejścia oddziałów sfederowanych. Wychodzenie za kordon nie jest dozwolone. Wszyscy winni się podporządkować dyrektywom kierowników marszu, którymi będą wiceprezes Federacji por. Krukowski, sekretarz ppłk. Światopełk-Mirski, prezes ZOR-u wileńskiego mjr. Spaczyński, sekretarz Zw. Rezerwistów ppor. Szelking, adiunkt por. Antoniów, ponadto z ZOR-u Komański, Weryk i Kondratowicz a ze Zw. Oficerów w st. spoczynku mjr. Lisowski i mjr. Chałowski. Kolumnę Federacji prowadzić będzie prezes Federacji wileński gen. Mikołaj Osikowski.

— PRZEDSTAWICIELE BANKÓW PUBLICZNYCH (Banku Polskiego, Gospodarstwa Krajowego, Rolnego i PKO.) biorą udział w uroczystościach pogrzebowych w grupie 5. Zbiórka w parku sportowym im. gen. Żeligowskiego przed godz. 7-mą.

— SEKRETARIAT OKR. ORG. MŁODZIEŻY PRACUJĄCEJ w Wilnie, podaje do wiadomości, iż w związku z uroczystościami żałobnymi — zbiórka wszystkich omiaków została wyznaczona na 12 b. m. w lokalu Centralnego Ogniska, przy ul. Mała Porulanka 18—7 na godz. 6 rano.

Podziękowanie

Pp. Doktorowi Kucharskiemu Józefowi, Doktorowi Pawłowskiemu Kazimierzowi — ordynatorom szpitala św. Jakóba w Wilnie, za troskliwą opiekę i wyleczenie mej żony z przewlekłej i b. ciężkiej choroby, oraz personelowi tegoż szpitala za sumienną obsługę, składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

Feliks Hajdarowicz

Białowicze, 9.V. 1936 r.

SKUTECZNY

SMACZNY W UŻYCIU

JECOROL
MAGISTRA
A. BUKOWSKIEGO

STOSOWANY JEST
ZAMIAST TRANU
W UŻYCIU PRAWIE OD PÓŁ WIEKU

na 12 b. m. w lokalu Centralnego Ogniska, przy ul. Mała Porulanka 18—7 na godz. 6 rano.

Członkowie winni stawić się punktualnie w mundurach organizacyjnych.

Delegacje i poczty sztandarowe z Warszawy oraz z prowincji po przybyciu na dworzec wileński — zostaną skierowane przez specjalnie delegowanych informatorów do miejsca zbiórki organizacyjnej.

Kierownikiem grupy omiakowej jest p. Antoni Anforowicz, tel. 21—73.

— HOLD SERCU MARSZAŁKA złożony będzie przez chóry, należące do Wil. Związku Tow. Śpiewaczych i Muzycznych dziś w niedzielę o godz. 13. Zbiórka o godz. 12 w podwórzu przy T—wie „Lutnia“.

— DO WIADOMOŚCI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH. Związki zawodowe, które zgłosiły swój udział w uroczystościach 12 maja, proszone są o stawienie się na miejsce zbiórki na pl. Marszałka Piłsudskiego (dawny pl. Łukiski) koło kościoła św. Jakuba, punktualnie o godz. 6 rano.

Blizszych szczegółów udziela kierownik 12 grupy (związki zawodowe) Eugeniusz Rakowski, od godz. 9—14 i od 16—18 w centrali związków przy ul. Tatarskiej 5 m. 4, telefon 21-83.

— Z.P.O.K. ZAWIADAMIA wszystkie swoje członkinie, że we wtorek 12 maja o godz. 6 rano wyznaczona jest zbiórka przed lokalem Związku (Jagiellońska 3-5 — 3) w celu wzięcia udziału w uroczystościach pogrzebowych.

Kwatery dla przyjezdnych

Komitet uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego podaje do wiadomości przybywających na uroczystości pogrzebowe w dniu 12 maja, że jedynie karta uczestnictwa uprawnia do żądania zakwaterowania. Kwatery przedewszystkiem będą udzielane tym województwom, które nadesłały do podsekcji kwaterek spisy przybywających z podaniem dokładnej ilości osób i rodzaj żądanych pomieszczeń.

W sprawie sprzedaży ulicznej dróg okolicznościowych

Starosta grodzki podaje do wiadomości, że sprzedaż po ulicach miasta widokówek, portretów Marszałka, programów uroczystości i t. p. bez pozwolenia starostwa jest wzbroniona. Reflektanci na sprzedaż uliczną winni zgłosić się w poniedziałek w starostwie.

Informacje dla przyjezdnych

Podsekcja Informacyjna Wojewódzkiego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego podaje do wiadomości, że Centralne Biuro Informacyjne do spraw związanych z uroczystościami 12 maja uruchomione będzie na dworcu kolejowym w budynku ekspedycji pociesnej dworca osobowego. Do zadań Biura Informacyjnego należy udzielanie publiczności najbardziej wyczerpujących wiadomości w zakresie programu uroczystości, udziału w nich, wyżywienia, ruchu pociągów i autobusów między innymi.

skich a także zakwaterowania przybywających na uroczystości. Biuro posiada telefony: kierownik biura — Nr. 23-61, sprawy kwaterek Nr. 23-62, informacje ogólne Nr. 23-64, sprawy wyżywienia Nr. 23-64, Nadto oddane są do użytku publiczności zainstalowane w biurze dwa automaty telefoniczne Nr. 23-65 i 13-66. Biuro rozpoczyna swe czynności jutro, to jest w poniedziałek dnia 11 b. m. od godz. 5 rano i czynne będzie do godz. 10 rano dnia 13 b. m.

—o:o—



Od Wydawnictwa

Wszystkim naszym F. P. Prenumeratorom zamiejscowym i miejscowym, którzy opłacili prenumeratę za kwiecień i maj, przy dzisiejszym n-rze „Kurjera Wileńskiego“ przesyłamy powieść p. t. „Jennie Gerhardt“ tom I — Teodora Dreisera.

Ci z P. P. Prenumeratorów, którzy nie otrzymają powieści, a prenumeratę uiszcili, proszeni są o reklamowanie w administracji naszego pisma — Wilno, Bisk. Bandurskiego 4

Bohater czy sprzedawczyk?

W Bazylei zapadł wyrok w sensacyjnym procesie przeciwko dr. H. Wesemannowi, sprawcy porwania niemieckiego dziennikarza — emigranta Jacoba.

Porwanie Jacoba na terytorium szwajcarskim przez emisariuszów niemieckich i uwięzienie go w Niemczech wywołało nie tylko oburzenie w Szwajcarii, ale spowodowało konflikt między Szwajcarią a Rzeszą Niemiecką.

Pierwotnie Rzesza odmówiła wydania Szwajcarii porwanego emigranta, zgodziła się jednak na postępowanie polubowne. Przed załatwieniem tej sprawy w drodze postępowania polubownego Jakob został przez władze niemieckie wydany Szwajcarii. W ten sposób władze niemieckie skorygowały niezgodne z prawem międzynarodowym wyczyny zbyt przedsiębiorczych agentów tajnej policji niemieckiej. Sprawa porwania Jacoba według aktu oskarżenia przedstawia się w ten sposób:

Jakob, niemiecki dziennikarz lewicowy, pacyfista, opuścił Niemcy za rok przed objęciem władzy przez Hitlera. Jakob należał do bezwzględnych przeciwników militarystyki niemieckiej i namietnie zwalczał remilitaryzację swego kraju. Utrzymywał dobre stosunki z dobrze poinformowanymi o stanie zbrojeń niemieckich osobistościami i demaskował zbrojenia niemieckie.

Osiadł się w Strassburgu, gdzie pracował w miejscowej gazecie antyhitlerowskiej „Strassburger Neueste Nachrichten”. Jednocześnie wydał biuletyn informacyjny o Niemczech: „Unabhängiger Zeitungsdienst”, który był solą w oku władz niemieckich. W związku z tym w kołach niemieckiej tajnej policji państwowej powstał plan unieszkodliwienia Jacoba. Postanowiono zabić go do Szwajcarii i stąd porwać do Niemiec. Aby zabić Jacoba do Szwajcarii w szpion niemieckiej tajnej policji państwowej użyto dra Hansa Wesemanna. Ten ostatni długoletni współpracownik prasy socjalistycznej, były przedstawiciel socjalistycznej agencji prasowej w Genewie, człowiek, który od 1919 r. należał do niemieckiej partii socjaldemokratycznej, potrafił zdobyć zaufanie Jacoba. Przyszedł mu z pomocą materialną, ułożył antyhitlerowskie artykuły Jacoba w prasie angielskiej. Posiadał świetne koneksje i sporo gotówki. Jakob nie miał więc żadnych podejrzeń, gdy „towarzysz” Hans Wesemann zaprosił go w sprawach politycznych do Bazylei i nawet przysłał mu pieniadze na podróż. Jakob wówczas miał kłopoty paszportowe. Paszport jego, wydany przez władze niemieckie, był nieważny. „Towarzysz” Wesemann zaproponował mu nabyć fałszywy paszport. W tym celu zaprosił go do restauracji „Zum Schiefen Eck”, gdzie miał poznać go handlarzem i fabrykantem fałszywych paszportów niejaki p. Maternem z Liechtensteinu. Tego p. Materna z Liechtensteinu udawał inny członek niemieckiej tajnej policji Manz, były marynarz. Manz alias Matern pokazał Jakobowi kolekcję fałszywych paszportów różnych państw. W wyniku pertraktacji Jakob zdecydował się nabyć jeden z proponowanych mu fałszywych paszportów i zgodził się udać się w towarzystwie Wesemanna i Materna, rzekomego fabrykanta fałszywych paszportów, do jego warsztatu, aby wypełnić na miejscu formularz paszportowy zgodnie z życzeniami nabywcy.

U wejścia do restauracji czekał na nich auto mobil rzekomego Materna, kierowany przez trzeciego agenta niemieckiej tajnej policji Baura alias Krause. Zamiast odprowadzić Jacoba do rzekomego warsztatu Materna alias Manza Krause w temple 70 kilometrów na godzinę,

przekroczył tym samochodem granicę niemiecką. Rogatka niemiecka była otwarta. Szwajcarski strażnik graniczny potrafił w ostatniej chwili opuścić posterunek i w ten sposób uratował się przed śmiercią pod kołami pedzającego z szybkością 70 kilometrów na godzinę samochodu agentów niemieckich. Po przybyciu do Niemiec Jakob został natychmiast aresztowany.

Organizacja i przeprowadzenie akcji porwania Jacoba spoczywały w doświadczonych rękach przełożonego dra Wesemanna kierownika wydziału CII niemieckiej tajnej policji państwa wej dra rez. pol. Hansa Joachima Beckera alias dra Richtera, byłego komisarza niemieckiej policji kryminalnej. Wszystko było bardzo dobrze zorganizowane i udało się jak najlepiej.

Po aresztowaniu Jacoba, Hans Wesemann wrócił do Bazylei i wysłał do żony Jacoba do Strassburga telegram z podpisem Jacoba, zapowiadający powrót ostatniego do Strassburga. Jednocześnie dr. Wesemann w celu zdobycia alibi wysłał za pośrednictwem agentów niemieckich w Londynie list do pani Jacob, mający świadczyć o tem, że dr. Wesemann znajduje się w Londynie. Po tych próbach zataczenia swego śladu dr. Wesemann postanowił odpocząć po żmudnych pracach i udać się w towarzystwie swej przyjaciółki panny Elżbiety Stollówny w „podróż poślubną”. Ubiegał się właśnie o rozwód z prawowitą żoną, chciał poślubić pewną bogatą Brazylijkę, z którą już się zaręczył, w międzyczasie zaś, między jedną i drugą prawowitą żoną, pragnął odpocząć w objęciach pięknej panny Elżbiety, współpracownicy wywiadu niemieckiego. Ponieważ uważał, że niema żadnych dowodów przeciwko niemu, nie zważał się zameldować się w zacisznym hoteliku w Asconie pod własnym nazwiskiem. Właśnie to go zgubiło.

Pani Jacob nie doczekała się powrotu męża, wychodziła do Bazylei. Rozpoczęły się, na jej zameldowanie, poszukiwania zaginionego Jacoba. Znalaziono oryginalny telegram, zapowiadający powrót Jacoba do Strassburga, pisany ręką... Wesemanna...

Policja szwajcarska nielitościwie przerwała miesiąc miodowy dra Hansa Wesemanna i panny Elżbiety w zacisznym hoteliku w Asconie. Miłość dwóch agentów tajnej policji skończyła się w pięknej Asconie wśród słońca i róż. Z hoteliku przeniósł się Wesemann do samotnego pokoju w bazylejskim więzieniu śledczym, gdzie siedzi już od roku, a panna Elżbieta wychodziła do Berlina przedtem, zanim władze szwajcarskie spostrzegły się, jakiego ptaszka wypuściły z rąk. Pierwotnie Wesemann nie przyzna-

wał się do winy, ale gdy znalazł się wobec dowodów namacalnych, zaczął gadać i opowiadać całą historię porwania Jacoba.

W międzyczasie o całej historii, i zwłaszcza o hoteliku w Asconie, dowiedziały się prawowita żona i prawowita narzeczona dra Hansa Wesemanna. Żona usiłowała popełnić samobójstwo. Narzeczona wyjechała spowrotem do Brazylii. Porwanie Jacoba chyba wybaczyłaby mu, ale pannę Elżbietę — nigdy! Po roku i dwóch tygodniach pobytu Wesemanna w więzieniu śledczym rozpoczął się proces.

Proces zde maskowanego agenta niemieckiej tajnej policji państwowej wywołał olbrzymie zainteresowanie. Na proces przybyło aż 45 dzienników krajowych i zagranicznych, w tej liczbie król reporterów sądowych siwy Géo London. Podczas rozprawy dr. Hans Wesemann usiłował wytłumaczyć swe postępowanie względami natury ideowej. Twierdził, że przyczynił się do porwania Jacoba nie z chęci zysku. Nie otrzymał za ten czyn ani grosza. Był niegdyś socjalistą, lecz nabrał przekonania, że prawda jest po stronie hitleryzmu, że Hitler uratował naród niemiecki przed zagładą, wskrzesił potęgę Rzeszy i zapewnił ożyźnienie stanowisko kierownicze wśród narodów świata. „Byłem agentem tajnej policji — oświadczył Wesemann, — wiem, że to jest smutne rzemiosło, ciesząc się powszechną pogardą. Zdradziłem socjaldemokrację, zdradziłem Jacoba, ale uczyniłem to wszystko z miłości ojczyzny”.

Obrońca Wesemanna też usiłował udowodnić, że oskarżony był nie sprzedawczykiem, lecz bohaterem narodowym. Sąd bazylejski jednak nie dał wiary zeznaniom Wesemanna. Skazał go na 3 lata ciężkiego więzienia.

W uzasadnieniu wyroku czytamy: „Za okoliczność obciążającą uznano to, że Wesemann stał się agentem tajnej policji państwowej nie tylko z patriotyzmu, lecz z chęci zysku; znajdował się jako emigrant w Londynie w ciężkich warunkach materialnych, chciał sobie zapewnić możliwość powrotu do kraju. Aby znaleźć nową placówkę egzystencji obrał zawód agenta i wywiadowcy... Wesemann popełnił podły, perfidny czyn, wykonany z nadzwyczajną bezwstydną i zasłużył na surową karę. Ze względu na podły czyn wskazana była kara hańbiąca. Dlatego sąd uznał za konieczne zastosować karę, proponowaną przez prokuratora, i skazał Wesemanna na 3 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem na 5 lat praw honorowych”.

Wesemann zapowiedział apelację.

Ortl.

ZŁA PRZEMIANA MATERJI JEST CZĘSTO PRZYZYNY WIELU CHOROÓB (kamienie żółciowe, artretyzm, ischias, choroby skóry), kuracja ziołami CHOLEKINAZA polega na pobudzeniu wątroby, do normalnej czynności i reguluje przemianę materji. Broszury bezpłatnie.

Kwiatek z ogródków miejskich

Przy ogrodzie t. zw. Cielętniku (kiedyś wreszcie tę nazwę zmienią) od strony ul. Królewskiej biegnie szeroki chodnik, na którym w swoim czasie z inicjatywy prezydenta miasta założono, jak zresztą na wielu innych chodnikach, szerokie i dość długie zieleńce. Od paru lat na tych zieleńcach niekiedy zjawiała się trawka, aby wkrótce być wdeptaną w ziemię przez przechodniów. Zieleńce bowiem te były pomyślane nielogicznie. Zbyt szerokie na niezbyt szerokim chodniku — spychały przechodniów na jezdnię i utrudniały przejście. W swoim czasie zwracaliśmy uwagę miasta na te fakty, lecz Zarząd miejski tkwił uparcie przy swoim.

Parę tygodni temu na zieleńcach przy Królewskiej zjawili się robotnicy. Magistrat przyjął do robót wiosennych. Pierwszego dnia przyszła grupa bezrobotnych z łopatami. Ziemię przekopano starannie. Nazajutrz zjawili się grabie. Każdą większą grudkę ciastystej ziemi rozbito, teren wyrównano. Na trzeci dzień przy był robotnik z koszem, pełnym nasion trawy. Rozpoczął się staranny gesty siew. Potem przyszły walce. Zieleńce po tych zabiegach wyglądały wspaniale: gładkie jak stół, pełne kiełkujących nasion. Nic dziwnego, włożono przecież dużo pracy i pieniędzy.

Dosłownie po dwóch dniach na zieleńcach znowu rozpoczęła się praca. Zjawili się znowu bezrobotni. Zaczęto najpierw niszczyć obramienia zieleńców, a potem zajechały furi i łopaty.

— A co teraz będzie? — zapytywali przechodnie, pamiętający staranną uprawę ziemi zieleńców i siew trawy.

— A nic — odpowiedziano — wywieziemy ziemię, a na miejsce zieleńców ułożą się chodniki. Będzie szeroki i wygodny.

Każdy z obywateli miasta, interesujący się logiką postępowania magistratu, może dziś zobaczyć, jak na ulicy Królewskiej robotnicy pracują wywozując „uprawione i z zielone” zieleńce. Czy bez „roboty rolnych” i niepotrzebnej straty pieniędzy nie można było skasować „trawników”, które zaważyły od początku swego istnienia? (w)



Dr. JEDWABNIK
powrócił
Telefon 178

Dawniej a dziś

Pamiętamy wszystkie te czasy, gdy aparat radiowy swym wyglądem przypominał skomplikowaną maszynę. Z podziwem patrzyło się wtedy na radioamatora, siedzącego przed takim aparatem i manipulującego różnymi guzikami i cewkami. Trzeba było wtedy mieć dużo wprawy i wiadomości technicznych, aby się posługiwać takim mechanizmem, nie mówiąc już o tem, że taki aparat na owe czasy reprezentował poważny wydatek pieniężny.

Dziś aparat radiowy wyglądem swym zupełnie nie przypomina swego pierwowzoru. Konstrukcja jego ukryta jest całkowicie w pięknej skrzynce drewnianej, fornierowanej egzotycznymi gatunkami drzewa.

Na specjalną uwagę zasługuje najnowszy model odbiornika Philipsa typ 55 A, który obok całego szeregu ulepszeń technicznych posiada 3 zakresy fal i dlatego zapewnia doskonały odbiór zarówno stacji europejskich, jak i zamorskich.

Wobec niezwykle dogodnych warunków systemu ratanego Philipsa, odbiornik ten można nabyć na raty po zł. 27, — miesięcznie przy za liście zł. 25.



Muzyka rozrywkowa w niedzielę Na falach eteru

Jak zwykle, tak i 10 maja program niedzielny Polskiego Radja obfituje w audycje, których celem jest uprzyjemnienie dnia niedzielnego słuchaczom, zmęczonym pracą całego tygodnia. Prace w wykonaniu orkiestry mandolinistów szkoły powszechnej im. Sienkiewicza w Grodzku Mazowieckim pod hasłem „Hejże do mazura” (o godz. 16.00), wieczorem o godz. 22.00 koncert Małej Orkiestry Polskiego Radja z udziałem Fogga, który odśpiewa miłe każdemu piosenki, a przedewszystkiem transmisja z mikrofonowego „podwieczorku”, w którym wezmą udział doskonali soliści: Tola Mankiewiczówna, Olga Kamieńska, Stefan Witas, Leon Wyrwicz, niezrównany w swych monologach, „Te 4”, oraz Mała Orkiestra P. R. pod dyktando Zdzisława Górczyńskiego. Bardzo miłą i aktualną audycję muzyczną Poznań nada o godz. 11.25 „Pod banderką statku Batory”.

„Urlop na wodzie” Feljeton radiowy

Amatorzy turystyki wodnej, poszukujący nowych, ciekawych szlaków wycieczkowych zainteresują się zapewne opisem szlaku wodnego Poznań—Gdynia, który poda w swoim feljetonie p. t. „Urlop na wodzie” Mieczysław Zydler dnia 10.V o godz. 21.30 w ramach audycji „Podróżujmy”.

Stulecie „Irydlona” w Polskim Radjo

W roku 1836 zostało wydane w Paryżu największe arcydzieło Zygmunta Krasińskiego po „Nieboskiej Komedji” — „Irydlon”. Obecnie mia 100 lat od ukazania się tego romantycznego dramatu, pełnego wspaniałe odwzorowań obrazów świata starożytnego, zakończonych apoteozą zwycięstwa idei chrześcijańskiej. Z tej okazji Polskie Radjo nadaje w niedzielę, dnia 10 maja o godz. 16.55 arcydzieło Krasińskiego w Teatrze Wyobraźni. Audycja ta została opracowana dla radja przez prof. Józefa Ujejskiego. Wykonawcami słuchowska będą: Marjan Wyrzykowski, Stefan Jaracz, Karolina Lubieńska, Jerzy Rygiel oraz chórz.

Niedzielne audycje sportowe w radjo

Dnia 10 maja, t. j. w niedzielę Polskie Radjo nadaje dwie audycje sportowe, które zainteresują nie tylko sportowców wytrawnych, ale i amatorów sportu. Będzie to o godz. 14.30 transmisja ze święta motocyklistów Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego, a mianowicie otwarcie i początek międzynarodowych wyścigów „Dirt-Track” w Hajdukach. Następne transmisja z międzymiastowego meczu ciężko-atletycznego Warszawa—Królewiec, nadana będzie o godz. 22.00.

Technicznie bezkonkurencyjne pokosty, farby, emalie i lakiery „PORSÄ”

(Przetwórnicy Olejów Roślin. w Radomiu S. A.)

Faktor pokost do białych farb.

Faktor uniwersalny pokost do wszelkich farb i sposobem „mokrem na mokre”.

Porolit szybko schnący pokost podłogowy, wysychający w 4—5 godz., b. trwały z wysokim połyskiem.

Rdzo chronne i dymoodporne farby szybko schnące.

Wodoodporne, specjalne do łodzi i kałków farby i lakiery w różn. kolorach. **Samochodowe farby i emalie** elegancyjne do natrysku i malowania pendzlem.

Emalie i lakiery we wszystkich kolorach. **Porsa-Flex** emalia lakierowa wodoodporna, nie pozostawia śladów pendzla, jedna warstwa całkowicie kryje, szybko schnąca, b. wydajna.

Do nabycia po cenach fabrycznych i w oryginalnym opakowaniu

Wilno, Wileńska 23, f. A. MIKASZEWICZ

KANDYDACI

do I-ej kl. gimn. now. typu

muszą już przystąpić do uzupełnienia swej wiedzy, by zdać egzamina z wynikiem dodatnim.

Przygotowuje do tych egzaminów

RUTYNOWANY NAUCZyciel

Wilno, Bisk. Bandurskiego 4 m. 10

Lekcje grupowe i pojedyncze.

Tanio i z dobrym wynikiem.

Niezawodny w działaniu!



Krem Gazimi
METAMORPHOSA
przeciw piegom

Niesłychana różnorodność kremów w dobie obecnej wymaga specjalnej orientacji co do jakości używanych kosmetyków. Znany na całym świecie krem CAZIMI METAMORPHOSA jest rzeczywiście kremem godnym polecenia. Specjalne badania biologiczne wykazały zawarte w nim odżywcze składniki „zmieniające” (metamorphosa), które przenikając do tkanek, posiadają zbawiającą moc przemiany, usuwając pęgi, wągry, plamy, przyszczy i inne wady cery. Po krótkim już użyciu najbardziej zniszczona twarz przybiera zdrowy i młodzieliwy wygląd.

KOLUMNA LITERACKA

Pod redakcją Józefa Maślińskiego

Regionalne

TADEUSZ ŁOPALEWSKI — KABALA. Nakł. M. Latoura, Wilno 1936, str. 45 i 3 nl.

Nowa, przyjemnie wydana książeczka Tadeusza Łopalewskiego zawiera poezję. Z ciekawieniem bierzemy ją do ręki: czyżby autor sprzeniewierzył się rodzajowi, w który najwięcej chyba trudu swego włożył — powieściopisarstwu? Łatwo przekonać się, że tak nie jest.

Jeden z wierszy tego tomu nazywa się „Etiuda prowincjonalna”. — Cykl siedmiu obrazów z życia kresowego miasteczka, sylwetkowe zaledwie rysunki codziennych ludzi i zdarzeń, które jednak „mówią same za siebie”, stają się konwencjami, znakami, a ze znaków tych układają się zdania — melancholijne melodie wschodniego regionu polskiej Rzeczypospolitej. Wierszy takich jest więcej, stanowią one właściwy trzon książki.

Łopalewski bowiem nie wspina się na koturny „poetyczności” i nie wałęsa się wśród papierowych pejzarzy z nieprawdziwego zdarzenia, jak to chętnie robi dziś wielu „adeptów literatury”. Epik urodzony, nawet wtedy, gdy z szerokiej drogi powieści schodzi na kręte ścieżyny wiersza — nie przestaje być sobą. Trzon książki jak już powiedziałem stanowią poetyckie „obrazki regionalne”, bardzo różne zresztą tonem i fakturą, a nawet postawą uczuciową, ale mimo tych różnic świadczące wymownie o stosunku realnym i stałym między opisywanym krajem, a opisującym poetą.

Bo wielu rwących się do poezji przedstawi cięłom młodego pokolenia wydaje się dzisiaj, że trzeba nagwałt uprawiać „epikę”, ale niezawsze mają oni jasne pojęcie, co to jest właściwie — ta epika upragniona? Młodzieniec, który przez brak okazji albo przez zwykłe lenistwo nie wykształcił w sobie zdolności ostrego i wrażliwego podpatrywania poruszeń własnej i z. zw. duszy, który wobec tego napisał kilka „liryk” najzupełniej banalnych i nie doczekał się oczekiwanego powodzenia — łapie się za „epikę”. (Sufliują mu to zresztą chętnie równie jak on niewyrobieni krytycy). W skutek tego powiedzmy prosto: wybiegu, powstają książeczki wielce mierne, t. zw. „poematy”.

Napisać poemat A. D. 1936, to znaczy wziąć jakąś błahą fabułę, którejby nie starczyło nawet na nowelę w gazetowym wymiarze i rzępolić ją tasiemcowym wielozgłoskowcem przez długie nudne stronicę. Poematy są najczęściej o krowach. Krowy chodzą „w te i wewte”, albo też stoją beczynn timer, a nasz „epik” ciągnie swoje. Jest to naprawdę rzepolenie i to na jednej strunie, wszystko jedno, czy to struna piewo-radykalna (kolor—czerwień...), czy też wspominowo — tęsknicowa (zamglony fiolet...). Szczerze powiedziawszy naszego... poematu niewiele obchodzi własne opowiadanie. Krowy i kolory są tylko poto, aby pod tym pretekstem wyłkáć duszę lub wypowiedzieć się ideowo. — Cóż to więc za „epika”?..

Nie można być epikiem, gdy się jest egocentrykiem, a już jeśli się ma pretensje do tytułu awangardzisty należałoby pomyśleć jasno i wybrać gatunek. Epiki „awangardowej” w poezji dotąd jeszcze nie znamy (w powieści — owszem). — Epika Łopalewskiego jest tradycyjna. Wiersze nadające ton „Kabale” są pisane w duchu tych czasów, które nie znały jeszcze skrupulatnego podziału gatunków. Charakterystyczne są np. prozaizmy poety, obok (bliższych liryce) częstych zwrotów retorycznych:

Boże nauki sztuki, Boże kultury i społecznych świadezeń!
Ty chyba widzisz
na co ja tutaj patrzę:
w miasteczku Rable...

Forma ta jest zresztą doskonale adekwatna treści. Ludzie i kraj interesujący Łopalewskiego, to światek zapomniany trochę przez narastającą historję. Tu wszyscy żyje tak jak żyło wczoraj, wszystko ogląda się w przeszłość, kiedy było lepiej świetniej, kiedy nie trzeba było kurczyć się i zaciskać pasa. Dzisiejszość jest szara i niewesoła, ale temu właśnie, tym powszechnym odczuciom umie dać wyraz Łopalewski. Powiedziałbym, że o jakimś psychicznym tradycjonalizmie tego poety możnaby mówić raczej z okazji jego lirycznych, a nie epickich wierszy.

A te właśnie, epickie, godne są pochwały. Szczęśliwe określenie Szredera: poezja — me-

tafizyka konkretna, pasuje do nich najzupełniej. Ktoby chciał poznać życie regionalne, zrozumieć klimat psychiczny naszych lat na naszych ziemiach, przeczyta z uznaniem piękny wiersz „Romantyczność” i jakże wyraził trawestację byliny — „Barcarole” i inne jeszcze: — „Z Polesia”, „Gwiazda i grosz”, „Reportaż”, „Etiuda prowincjonalna”, albo odpowiednik „Barcaroli” — pierwszą z „Fraszek”. Tyle o epice.

Drugi ton jeszcze brzmi w „Kabale” — ton liryczno-osobisty. Mniej czysty i mniej wytrawny od poprzedniego, dał jednak kilka ciekawych wierszy — „Kabale”, „Nokturn”, oraz „Spacer matki”, w którym pobrzmiewają akcenty awangardy wileńskiej, a więc najbliższy odczuciu recenzenta i najsympatyczniejszy z tej grupy. Wiersze „Do poety”, oraz „Droga przez noc” mają ładne pointy, zaś „Mandolina” (bardzo

ładny, pokrewny Gałczyńskiemu) i „Codzień” są na pograniczu omawianych gatunków. Odrębne miejsce ma bajkowy (znowu sui generis echo bylin) „Kolumb”, który obok drukujemy.

Kompozycja książki jest trochę przypadkowa. Przez przypadek też pewnie dostały się tu wiersze słabsze — „Makbet”, „Do skrzypka”, „Wieczór autorki” i „Przeostroga krytykom”, które są wyraźnie szkicami przygodnymi i nie powinny być wyjść poza prywatny zasięg. Ale cóż, kiedy autor całej książki taki właśnie zasięg przeznaczył? Odbita w wielce skromnej i łości egzemplarzy, przeznaczona tylko dla kolegów po fachu i przyjaciół nie trafi ona zapewne w ręce „szerszego czytelnika”. A przecie re sumując (nie „reasumując”) wszystkie wywody powiemy o niej — ładna i miła lektura.

Józef Maśliński.

Droga przez Powiśle

Stanisław Ryszard Dobrowolski: Powrót na Powiśle. Z drzeworytami Jana Kosińskiego.

Piąta książka Dobrowolskiego jest poematem o powrocie poety do wspomnień dzieciństwa. Osią tematyczną jest Warszawa w roku 1905. W r. 1905 Dobrowolskiego „jeszcze na świecie nie było”. Skąd płynie to że książka jest pełna prawdy artystycznej i moralnej? Również autora, doskonale odczuwam i rozumiem to przesunięcie.

Rok 1905 jest jak dotąd zdaje się najsilniejszym akcentem heroicznym naszych czasów, tak silnym, że jego echa, kregi dalsze mogły kołysać nas „urodzonych wśród walki — rozkutyh w powiciu”. U zarania niepodległości był nie tylko poetycką ewangelją polską, później ta ewangelja „zagubiła się gdzieś”. Na nie mał graalowe jej poszukiwania wyrusza Dobrowolski. Szuka jej w robotniczej dzielnicy miasta.

Cóż znajdzie?

Przedewszystkiem znajdzie artystycznie wdzięczny temat, podatny i nie demoralizujący.

Warszawa „wielkomięjska”, burżuazyjna, Warszawa I.P.S-ów, SIM-ów, Adryj, Skaman dryj, Pikadorów, Kresów, Departamentów i

„S”

Włodzimierz Pietrzak — Prawo drapieżne (Wiersze). Warszawa 1936. Skład główny w Tow. Wydawniczym w Warszawie.

Jest to już czwarty tom biblioteki „klubu artystycznego S”. Ostatnie tomiki ukazywały się w identycznej, starannej szacie zewnętrznej i robia jaknajlepsze wrażenie. (Szkoda tylko, że ekslibris klubu, umieszczony na okładce tak bardzo przypomina firmowy znak Singera maszyny do szycia!).

„Klub S”, najmłodszy w obozie młodej poezji, stanie się zapewne „grupą warszawską”, tak jak mamy dotąd grupy krakowską, lubelską, czy wileńską. Jest jednak poważna różnica. Każda z tych trzech grup przeżywała już dawno, a co ważniejsze, może się wykazać (wobec historii?) własnym układem do całokształtu wartości młodej poezji, oraz walką o reprezentowane przez siebie ideały.

„Klub S” natomiast jest nietyle grupą, co szkołą i to w sensie ścisłym, nie zaś historyczno-literackim. Powstanie tej grupki twórców nowoczesności, ożywionych niewątpliwym entuzjazmem, było na tle warszawskiego klimatu czemś istotnie ożywczym; ale i na tem koniec. Esowcy zachłysłni się „awangardowością” w jej najjaskrawszych przejawach, uczyli się nowatorstwa na wiarę, nie dali dotąd reżonu własnego, ani też odrębnego tonu. Są zato pierwszymi, którzy piszą „awangardowo”, jako fakturą odziedziczoną. Możemy też obserwować, że nie wiele przez to się zmienia, jak długo treści psychiczne pozostaną tradycyjne.

O zbiorze Pietrzaka trudno powiedzieć coś ciekawego. Jest bardzo poprawny, równy i kulturalny. Są tu wiersze całkiem ładne i wyraziste, są też i rozmazane, o sztuczowanej problematyce, papierowym rodowodzie i pretensjonalnych zwrotach. Jeśli czas przyniesie Pietrzakowi mocniejsze przeżycia — otrzymamy zapewne

teatru Malickiej, słowem cała ta Warszawa stołeczna mniej więcej w skrócie od 1920 roku do chwili obecnej — jest przedewszystkiem miastem kiepskiej architektury, wąskiego budownictwa, wątpliwego smaku. Wśród jej niecelowych kształtów i nieharmonijnych zarysów, pożegnajmy Termopile pierwszego pokwitania buntarsko-rewolucyjnego — bytował poeta na obraz i podobieństwo innych. Rysował swój „autoportret” i zabawiał się we „wroźby”. W tym czasie snobizowano się tam Norwidem.

Norwid przypadkowo trafił nie na opokę. Utkwił głębiej i wywołał głębszą reakcję. W skład cech rozpoznawczych muzy Dobrowolskiej wchodzi odczuwanie kształtów i plastycznej harmonii. Jest on poniekąd powołany do udziału w ciosach niekształtnych brył. Gromadą brył wołających o kształty są dotychczas dzielnice robotnicze — w odróżnieniu do dzielnic wielkomiejskich, nie bezkształtnych, ale fałszywie ukształtanych.

Dobrowolski należy do poetów, którym szczególnie bardziej do twarzy jest gdy pracują w kamienicach niż w glinie lub gIPS-ie.

Zerwanie z temi dwoma g. wyszło bardzo na korzyść autorowi. Istnieje piękny wiersz Józefa Marji de Heredia p. t. „Jouvence”. Bohater tego wiersza Juan Ponce de Leon wyruszył w świat na poszukiwanie świętego źródła, które miało przywracać wieczną młodość. Na pięknej Amadzie 3 lata gonił za próżnym snem, a w końcu przedarł się przez mgliste Bermudy i ujrzał Florydę śpiewającą w słońcu.

Czytając ostatnią książkę Dobrowolskiego, wstęp do niej autora („O polską ewangelję poetycką”) i sam poemat, „Powrót na Powiśle”, mam jednocześnie przed sobą 127(!) wydanie „Les trophés” otwarte na stronie 112. Kojarzę sobie trochę tego Juana Ponce de Leon’a z Dobrowolskim. Nie wiem czy poszukiwanie „ewangelji poetyckiej” w szerszym znaczeniu skończy się zwycięstwem czy porażką — widzę jednak conajmniej odnalezienie ładnej drogi artystycznej.

Jerzy Zagórski.

tego poety, jeśli nie — za lat trzydzieści będzie to nowe „awangardowe” wcielenie glądkiego Leopolda Staffa.

Wiemy bowiem dobrze, ile jest tematów, zwrotów i chwytów „poetycznych”. Całe mnóstwo! Każda epoka ma pod tym względem własne gusta i smaczki. Sporządzenie dokładnego inventarza tych rzeczy jest zupełnie łatwe opowanie praktyczne również nie przekracza możliwości przeciętnego zdolnego literata, zwłaszcza w młodości. Można więc potem fabrykować standard, tracąc w końcu całkowicie poczucie, co się właściwie robi — literaturę, czy kicz?

Pisze się to wszystko dlatego, że szkoda byłoby zarówno Pietrzaka jak i jego klubowych kolegów. Ta szkoła ma mianowicie tę nad wielu „starszymi” nawet „młodymi” przewagę, że kształci się wielostronnie i chętnie. W zalewie rozchlebanej ignorancji, ssącej jedynie łapkę własnego talentu, jest to zjawisko pocieszające. Tem gorącej przeto ostrzeżenie należy przed zbytnią ufnością przewagę wiedzy i niezawodność recept. Załamianie poezji i krytyki „seminaryjnej” tem rozkoszniejszym przyjęte byłoby wrzaskiem.

J. M.

TADEUSZ ŁOPALEWSKI

KOLUMB

Zimą gdy na kotwicy słońce stało u brzegu, nisko u brzegu ziemi zmarzłe kołysząc zefiry, codzień przechodził do portu uparty poeta Kolumb

trzymał żeglarskie symbole
sekskany i szklaną busolę
próbował palcami lin:
liny jak struny liry
dźwięk wydawały moenry,
ale zwinęte żagle
objawiały się ramionami śpią w srebrnej sieci
syreny:

nie czas na śpiew.

Daleko,
porosła chmurami,
może na grzbiatach delfinów,
może na skrzydłach mew
to wyspa wiosny
to jutro
to sen i śpiew.

A królewna Kastylji
infantka Izabela
ma rzęsy jak czułki motyli,
ma ciało podobne do lilji
do lilji asfodela.

Poeta Krzysztof Kolumb nie może usnąć w nocy:
słyszy: pękają lody, odwija się srebrna sieć,
pluszczą dokoła łóża syreny słowiczołose,
królewna mówi: pozostań, syreny śpiewają:
jedź.

Nie księżyc podpiływa pod okno,
to biała jak duch karawela,
wtedy dłonią zasłania mu wzrok
infantka Izabela.

Ale niema w Kastylji i wszędzie
takich oczu magnetycznych i rąk,
coby droższe były pocie
nad tanto co woła go stąd.

Ale nie śpi wiatr i ocean,
alcejski skandując rytm,
i grzmi w strofach fal odyseja
i flaga potrzasa świt.

Cherubin kluczem z kości słoniowej
odmyka bramy miedziane dnia,
jak most zwodzony dla snów
zranionych włóczniami zorzy
opada na morze mgła.

Gdy mileży kastylki kasztel
na opalowej skale,
odpływa Krzysztof Kolumb
na krzyż przywiązany do masztu
przez horyzontu portale.

Na wstęgach na pasach z jedwabiu
niesie go lekka lektyka:
huśtaj mnie, czarny korabiu,
pianą perłową w twarz przyskaj.

Albatros dziobem jak klingą
oblok przeszysza nade mną —
o ptaku, zakrzyknij Indjom,
że płynę między niebem, między niebem a
ziemią.

Pomiędzy ziemią a niebem
czas łatwo myli ślad,
o wyspo wiosny, do ciebie
ileż płynąłem lat?

O wyspo wiosny dziewczica,
ziemia słułona w pak,
od pierwszych dni stworzenia
tęskniłaś do mego spojżenia
czekałaś na pieśni chrzest
i otom jest.

Stopą odwykłą od ładu dotykam mielizny
pierwszej,
płuca podarte przez wichry różane goi po-
wietrze,
uszy przebite w cyklonach namaszcza łagodny
wiew,
na usta gorzkie od morza jakając wysnuwa się
śpiew:

witaj wyspo samotna,
w wieńcach storczyków i lilji
miękką jak dłonie infantki
piękna jak ciało królewny
jak włosy królewny Kastylji...

Tabela Loterii

Z DNIA 8 MAJA

I i II ciągnięcie

Zł. 10.000 43121
Zł. 5000 na Nr.: 35384 133767 137656
156924 159808
Zł. 2000 na Nr.: 7225 22967 30377 39623
53902 54337 56995 56660 56286 67333
75513 104812 105812 109516 130434
151198 153752
Po zł. 1000 na Nr.: 1690 4911 12066
47719 83019 43492 45136 51529 56625
58778 67839 78179 86409 98826 105918
113643 122859 128232 132756 137651
139533 151315 151530 153406 170543
172151 183002 183917

Wygrane po 200 zł.

222 40 72 422 507 29 47 767 815
929 48 94 1067 75 94 148 69 399 408
117 60 564 81 644 724 863 921 89 2018
112 37 215 322 30 68 484 90 561 68
99 802 928 75 90 3007 9 165 233 588
618 822 959 4211 91 354 517 99 656
734 5009 30 55 141 72 219 33 98 365
85 540 46 710 73 87 897 910 28 56
6051 204 350 53 478 522 661 846 985
7039 64 137 212 53 74 405 57 555 88
605 827 977 89 8061 94 96 361 63 430
39 72 588 725 857 9101 28 77 254 57
373 504 754 858 903 21
10079 131 69 290 408 42 520 83 97
615 769 980 11265 352 83 453 558 66
663 64 714 80 12077 171 273 398 443
672 951 13171 88 238 590 91 610 87
741 59 92 981 14068 118 328 66 94 413
40 52 533 81 694 732 86 801 926 80
15020 207 29 313 505 16010 182 242
92 389 424 53 93 505 691 763 87 928
17031 113 281 96 347 426 583 746
815 53 79 937 43 18108 51 99 265 372
525 992 19014 65 589 607 39 55 92
823 915 79

20039 273 621 763 825 989 21005
157 88 392 466 89 518 602 99 785
22069 222 28 30 73 511 631 908 23021
32 86 128 264 513 72 656 724 915 63
85 24112 240 68 338 88 410 15 18 96
513 605 704

25060 253 304 425 631 72 777 26038
84 133 67 378 96 432 508 601 720 77 88
821 27008 39 289 360 425 59 822 56
28009 52 113 211 37 81 88 421 63 541
774 820 968 29140 300 31 406 49 566
87 94 701 858 900 99
30064 117 328 31 63 82 455 614 743 70
978 81 31115 36 230 457 95 648 68 735
37 76 804 37 32085 165 333 78 589 637
712 63 923 27 49 33060 302 442 60 96
98 821 911 42 34038 228 333 39 83 560
845 35107 252 371 403 55 844 53 87
36035 70 157 248 315 19 411 545 612 711
801 40 37028 323 474 545 61 716 79 841
38018 21 49 197 203 34 62 350 510 792
858 39161 275 307 61 430 48 517 786
40008 107 283 490 651 846 947 67 99
41085 111 15 58 244 462 654 827 42132
81 342 89 519 670 706 805 947 90 43009
23 27 82 154 61 74 476 860 911 65 99
44169 327 459 98 519 41 699 762 830
779 45152 56 241 423 26 722 50 815 938
42 46049 52 90 92 149 562 621 48 747
50 889 92 66 47095 127 205 92 97 756
831 48096 260 726 946 49093 131 74 282
368 553 747 60 98 800 87 911

50114 567 602 824 45 51020 190 96
869 605 13 988 52025 30 46 59 250 68 75
365 74 432 505 40 68 715 60 817 53246
315 38 53 61 74 470 93 551 653 61 853
54213 39 323 696 821 989 90 55003 26
106 21 33 53 273 302 65 67 570 605 743
86 89 804 42 64 56032 55 88 96 112 252
341 719 96 918 24 34 78 57013 16 80
157 240 414 34 573 855 99 908 62 58004
6 185 362 439 556 83 94 607 15 78 877
963 59018 192 428 625 705 899
60086 229 70 86 89 456 739 84 984
61056 219 305 25 441 80 611 880 944 60
62184 272 82 347 454 79 642 829 918
52 5 63218 331 519 43 627 96 770 76
895 962 64467 613 65065 70 395 454
502 40 638 92 820 969 66412 500 87 94
608 796 605 82 67051 81 120 229 408
20 555 88 637 86 721 26 68027 63 185
388 531 875 69120 217 56 318 42 777
823

70009 47 274 325 412 60 513 23 610
75 77 708 945 11565 89 705 911 43 66
22420 66 537 93 73011 75 121 47 339 434
609 741 887 74202 10 20 81 314 60 562
657 844 939 46 52 75 75017 89 90 241 330
551 606 42 69 72 724 76 894 957 85
76072 157 283 337 50 540 958 90 77009
13 101 56 81 280 95 387 491 92 512 862
97 99 941 78018 130 83 258 388 518 95
618 66 862 926 79018 375 632 755 857
80009 49 58 65 121 34 245 324 63 76
79 650 58 793 800 11 12 66 81133 84 259
370 415 21 567 86 94 607 81 895 82160
338 731 833 37 42 929 83110 30 73 237
372 456 521 633 71 79 84008 27 117 227
22 95 427 38 67 643 64 904 85027 125
76 228 31 93 545 52 618 40 721 42 847
996 86085 365 681 87153 608 78 907 86
88061 125 292 474 588 690 811 24 89046
128 31 78 388 417 542 696 737 837 59
903 24

90053 167 255 82 310 420 97 540 632
713 22 34 91251 348 90 92017 28 106 60
289 93 499 512 56 72 80 896 988 93009
73 87 207 67 84 348 70 92 509 633 763
807 43 979 94204 21 387 400 87 643 795

990 95267 595 627 977 85 98 96193 646
709 47 823 906 97089 113 206 54 512 39
953 98150 321 403 502 58 987 99045 300
70 405 620 84 984
100274 301 55 68 525 92 668 73 997
101007 115 17 24 330 512 600 15 217 89
955 102372 613 86 749 982 103016 118
377 83 547 684 806 92 93 966 104011 30
240 425 525 711 45 49 69 87 814 38 907
52 105430 43 616 758 888 914 76 106028
61 166 261 403 607 12 49 950 61 107058
88 217 84 343 443 677 93 780 891 901
74 108032 98 211 362 492 558 63 672 90
98 725 881 91 956 109063 139 324 441 92
544 80 614 20 69 771 72 900 50
110089 111 203 10 74 302 93 98 574
665 99 834 937 110000 18 87 106 215 313
26 497 98 707 810 40 937 87 112040 92
232 84 549 94 681 85 713 899 933 113016
95 100 7 201 89 816 17 34 73 939
114148 74 238 91 319 426 36 506 603 42
906 24 46 115103 9 20 209 51 78 311 556
677 82 720 47 75 116257 391 420 30 72
678 782 975 117003 63 66 129 80 206
17 345 510 963 118010 212 311 36 861
911 17 119241 45 73 83 454 70 547 946
120218 341 590 734 937 121020 65 108
314 32 538 652 834 51 953 122113 61
72 344 51 71 594 601 49 65 85 721 56 878
943 55 78 82 123307 56 513 68 619 40 58
932 124067 298 412 64 82 605 729 44 77
973 95 125118 52 77 293 302 71 406 59
95 604 56 813 75 126953 265 334 589 607
83 733 39 811 90 950 74 127013 119 44
205 367 539 50 734 822 50 958 128040 90
113 41 282 86 873 129022 176 306 9 494
789 819

130099 278 337 429 722 67 85 907 91
131194 341 565 815 60 990 132017 38 41
194 224 532 808 921 133079 118 20 39
99 439 50 527 74 807 134061 358 79 591
605 38 819 42 48 135396 419 34 519 638
875 916 92 136263 395 419 64 515 753
91 875 916 137001 38 138 426 539 632
48 91 713 69 844 96 934 138092 107 38
230 313 44 402 31 68 663 707 919 98
139194 215 655 97 950

140151 236 350 84 403 39 74 711 68
88 95 141079 185 451 548 672 820 83
928 142041 94 198 202 443 84 602 749
881 904 12 20 143028 202 26 405 505 623
732 56 79 900 3 56 144092 94 112 308
15 29 74 686 838 907 8 145001 216 94
302 22 68 679 740 809 36 47 964 72
146069 82 124 295 435 553 621 73 706
64 147169 94 345 72 81 756 834 148046
153 65 203 51 577 641 729 823 149068
141 54 489 501 62 926 70
150065 91 116 202 61 74 481 525 644
84 787 151071 112 322 58 457 672 927
152126 532 759 72 845 979 153990 497
576 633 918 33 40 48 154024 114 50 65
89 94 206 98 346 450 52 95 574 677 87
709 32 908 50 66 155166 248 73 308 22
30 438 39 83 556 93 655 56 906 14 18 82
156015 86 126 225 50 427 62 85 663 741
63 157050 97 392 579 665 920 158017
95 136 213 333 575 723 895 975 159525
39 608 61 757 64 840 43 61
160051 84 138 73 422 638 161044 57
117 21 263 27 431 79 556 902 28 94
162108 13 32 207 11 15 416 599 637 702
40 831 796 163006 22 189 318 487 89
618 916 164016 85 166 203 36 343 79
427 92 915 80 165075 144 69 78 276 456
776 87 901 166041 79 131 70 392 494
129 167002 92 110 60 308 9 404 515 52
694 730 819 168150 416 43 60 575 633
740 815 997 169057 336 81 575 673 724
876 971

170014 256 324 493 589 636 96 703
820 88 911 171146 90 402 526 624 998
172140 83 242 427 504 20 628 41 798
828 78 954 173003 36 197 225 62 387
682 85 786 95 836 37 968 89 174606 71
903 14 84 88 175217 23 350 51 61 504
74 654 781 857 999 176058 137 87 388
433 540 618 37 824 923 68 90 177135
91 249 306 609 718 51 75 864 89 178013
26 66 102 498 597 679 837 42 911 179129
223 325 522 47 55 82 96 609 72 880
180145 204 313 67 421 75 707 22 58
829 49 181299 357 452 531 35 69 605
747 812 49 906 26 56 71 182013 119
47 280 583 650 956 183019 268 35 83
786 955 85 99 184068 122 34 280 491
671 82 337 811 42 66 185112 272 96 304
624 78 740 64 186077 171 30 51 440
589 93 946 187107 455 568 611 775 85
842 938 65 188073 116 23 523 687 95
836 918 189025 195 450 85 533 98 850
190139 95 215 55 355 56 98 490 574
741 90 833 82 191096 116 66 235 73 399
561 743 902 31 39 990 192207 24 60 367
512 612 832 940 78 193017 40 377 661
95 789 839 194106 81 92 356 550 74 949

III ciągnięcie

Wygrane po 200 zł.

403 69 755 71 75 973 1004 211 46 364
489 507 745 69 814 72 928 37 71 2024
104 329 651 53 3207 695 743 69 4049 268
391 552 814 905 5097 147 85 752 850 6304
404 718 810 53 7042 153 97 517 58 674
833 61 86 950 63 74 79 8051 632 64 9036
74 195 337 51 763 964
10003 31 217 697 873 965 11295 408
749 12085 366 403 23 708 13075 78 698
736 848 983 14306 575 99 683 15052 209
49 66 335 554 635 781 875 983 16061 92
128 310 95 463 866 75 88 94 17292 394

542 806 941 18116 822 84 19040 41 193
370 529 63 638 888 924
20246 49 300 688 771 814 68 915 63 65
21028 143 98 249 334 645 854 22089 90
276 342 466 525 38 664 94 971 23002 74
122 29 488 592 833 24203 505 987 25138
210 321 781 26185 286 612 27021 95 108
204 326 670 731 33 69 841 28010 89 248
443 576 724 813 29541
30110 337 98 633 935 31017 319 895
913 57 32278 84 473 897 33309 518 700
977 34184 35149 359 37460 83 522 758
806 38057 680 39070 120 553 729
40259 463 629 703 18 41376 452 721 31
910 42264 68 328 470 758 43288 461 668
838 63 976 44058 403 81 780 917 58 45053
46035 117 65 314 448 863 906 57 47159
332 747 923 48533 929 99 49213 391 542
616 20 895 928
50203 548 603 60 949 88 51057 292 303
52004 28 132 710 848 80 53065 427 38
770 54425 51 58 982 55032 111 20 293
539 668 69 83 56202 51 318 663 97 782
818 57334 466 766 58064 59211 516 42
773

60071 106 302 409 966 61029 123 67
261 690 96 724 815 989 62104 365 404 551
703 63 850 64124 40 862 65107 75 218 74
313 91 453 78 597 694 66019 35 46 86 175
598 67402 35 54 582 604 6 719 950 68286
850 74 69244 54 350 835
70002 101 444 652 762 865 953 71154
398 667 773 72025 132 268 73117 69 267
341 622 74072 457 709 923 92 75168 992
76041 266 379 509 95 628 77224 57 405
610 77 80 955 78051 566 83 838 918 79182
229 332 81 650

80220 614 704 34 42 80 81172 565 685
793 979 82052 99 344 863 83126 671 818
75 940 45 84354 426 596 619 756 85145
204 401 593 86022 329 435 689 824 87436
53 89 506 88 676 732 35 828 88263 97
652 84 909 56 81 89011 234 306 695 777
839 917 47
90340 67 822 43 66 91053 471 770 874
92216 93200 88 599 637 806 25 94113 329
420 28 33 876 971 95005 121 50 323 714
27 28 828 96096 177 235 313 586 729 931
97707 848 74 98332 510 76 650 708 99039
586 638 56 979

100119 270 557 841 101177 88 234 68
97 309 724 32 64 984 87 102508 637 798
947 81 103189 260 745 104347 448 83 539
945 95 105355 88 970 106283 984 107327
867 906 108381 109002 17 66 254
110617 955 11065 67 114 256 400 40
530 892 950 66 112754 880 113504 62 694
760 827 46 114226 685 900 115018 129
202 332 500 681 845 116419 551 609 723
891 976 117203 333 447 55 550 729 58
118553 806 942 119037 149 997
120141 222 54 58 672 843 948 87 121089
114 298 506 67 49 88 630 122266 480 90
617 726 842 46 55 123037 41 479 545 660
124052 102 33 91 421 509 802 26 125066
119 84 256 742 59 829 91 900 126224 391
404 576 855 63 127471 510 76 83 684
128169 561 633 735 78 966 129020 32 129
218 317 640 48 727 42 924 30
130014 77 266 479 525 71 131010 75
247 338 92 434 572 848 921 81 132179
251 611 133536 59 83 724 134138 306 419
509 629 851 135019 498 521 946 64 136002
479 585 682 810 137402 675 98 700 87
138333 88 457 630 766 804 959 99 139146
646 728

140005 505 645 925 71 141003 374 457
596 636 966 142163 89 294 698 766 851
63 143492 503 658 713 83 144122 44 579
624 62 145135 209 301 98 442 96 553 821
1464

Ś. p. dr. med. Daniel Alseika

Wczoraj w nocy zmarł w Wilnie popularny na tutejszym terenie działacz litewski i dyrektor lecznicy litewskiej dr. Daniel Alseika. Zmarły odgrywał w życiu politycznym litewskim wybitną rolę.

Już w r. 1905 — mając zaledwie 25 lat — dr. Alseika występuje w t. zw. Wielkim Sejmie Litewskim w Wilnie, jako przedstawiciel ludowców. Wraz z późniejszym premierem Galvanauskasem założył stronnictwo chłopskie (dzi siejsi laudininkai) i zredagował jego program. Zmarły brał udział w pracy konspiracyjnej organizując w r. 1905 w pow. święciańskim antyrosyjskie rozruchy chłopskie. W r. 1918 był członkiem litewskiej „Taryby”.

Ś. p. dr. Alseika był w latach 1923 — 28 prezesem Tymczasowego Komitetu Litewskiego w Wilnie. Wskutek różnicy zdań co do udziału Litwinów w wyborach do Sejmu (Zmarły był przeciwnikiem absencji Litwinów) dr. Alseika widział się zmuszonym do zrezygnowania z prezesury.

Ś. p. dr. Alseika był od r. 1928 prezesem litewskiego T-wa oświatowego (o zabarwieniu lewicowym) „Kultura”, a od r. 1918 prezesem lit. Stow. Pomocy Sanitarnej i dyrektorem założonej przez siebie lecznicy.

Zmarły był długoletnim członkiem zarządu Lit. T-wa Naukowego i autorem szeregu prac naukowych z dziedziny historii i medycyny.

Dzięki zaletom charakteru i umysłu zostawia po sobie szczerą żal u wszystkich, którzy Go znali.

—(—)—

Prace nad ustalaniem granicy polsko-łotewskiej

W dn. 8 bm. przybyła z Warszawy do Brasławia delegacja polska do Miejszanej Komisji Granicznej Polsko-Łotewskiej, która w roku bieżącym ma zakończyć ostatecznie ustalanie granicy między Polską a Łotwą.

Prace na granicy rozpoczną się w najbliższych dniach. (Pat).

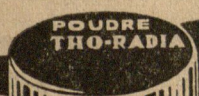
BOLACH GŁOWY
stosuje się proszki
ZE ZNAKIEM FABRYCZNYM PSZCZOŁKA.

Wysokowartościowy **PORTLAND Cement „WIEK”**
wagenowo i detalicznie — poleca firma
Przedsiębiorstwo Handl. - Przemysłowe
M. DEULL S-CY Wilno
Biuro: Jagiellońska 3—6, telefon 8 11
Składy i boczni.: Kijowska 8, tel. 9 99

KREM i PUDER THO-RADIA

zawierające w/g przep. D-ra Alfr CURIE
RAD (radium) i TOR (thorium),
pierwiastki promieniotwórcze, wzmacniają
tkanki, pobudzają żywotność komórek oraz
usuwają zwiótkowania skóry i zmarszczki,
nadając cerze świeży i młodzieńczy wygląd.

Sté SECOR, PARIS.



KRONIKA

RADJO

W WILNIE

NIEDZIELA, dnia 10 maja 1936 roku.

9.00: Czas; 9.03: Gazetka roln. 9.15: 1000 tak-tów muzyki; 9.40: Dziennik por. 9.50: Program dz. 9.55: Komunikat podatkowy dla rolników; 10.00: Transm. naboż. z okazji 18-iej rocznicy bitwy pod Kaniowem; Po naboż. utwory Haendla; 11.35: Pod banderą statku „Batory” — aud. muz. 11.57: Czas; 12.00: Hejnał; 12.03: Życie kulturalne; 12.15: Poranek muzyczny z Krakowa; W przerwie „Żaneta” fragm. z pow. Naglerowej; 14.00: Koncert życzeń; 14.30: „Święto motocyklistów Zagłębia Śląska Dąbrowskiego; 15.00: „Narodziny dziennika” w oprac. T. S. Chrzanowskiego; 15.30: Z różnych stron; 15.45: Letnie żywienie inwentarza; 16.00: Hejże do mazura; 16.15: Melodie z operetek i filmów; 16.45: Program na poniedział. 16.50: Wiadomości sport. 16.55: Słuchowisko „Irydjon” Krasieńskiego; 17.45: Co czytać; 18.00: Podwieczorek przy mikrofonie; w przerwie: Pogadanka aktualna; 20.00: Fragn. koncertu z teatru w Cieszyńcu; 20.45: Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego; 20.50: Dziennik wiecz. 21.00: Na wesolej lwowskiej fali; 21.30: Podróżujmy; 21.45: Wiadomości sportowe; 22.00: Transm. z międzynarodowego meczu ciężko-atletycznego Warszawa—Królewiec; 22.15: Koncert; 23.00: Wiad. met. 23.05: Nowości taneczne i salonowe.

PONIEDZIAŁEK, dnia 11 maja 1936 roku.

6.30: Pieśń; 6.33: Pobudka; 6.34: Gimnastyka; 6.50: Muzyka z płyt; 7.20: Dziennik por. 7.30: Program dz. 7.35: Informacje; 7.40: Muzyka z płyt; 8.00: Audycja dla szkół; 8.10: Audycja dla pobożnych; 8.30: Przerwa; 11.57: Czas; 12.00: Hejnał; 12.03: Dziennik poł. 12.15: Giacomo Puccini—Intermezzo z „Manon Lescaut”; 12.20: Chwilka społeczna; 12.25: Z utworów Ryszarda Wagnera; 13.10: Chwilka gospod. dom. 13.15: Muzyka popularna; 14.15: Przerwa; 15.15: Od-cinek powieściowy; 15.25: Życie kulturalne; 15.30: Koncert; 16.00: Transm. z przybycia do Gdyni S/M Batory; 16.30: Muzyka z płyt; 17.00: W kancelarii adwokackiej, skecz; 17.15: Minuta poezji; 17.20: Duety w wyk. Izy Roli i Berty Bragińskiej; 17.50: W mule tkwi muszla, pog. 18.00: Recital fort. Jana Straussa; 18.30: Program na wtorek; 18.40: Koncert kameralny; 18.55: Pogadanka aktualna; 19.05: Ze spraw litewskich; 19.15: Jakiśmy wchodzili do Wilna, pog. wygl. plk. Zdzisław Chrzastowski; 19.25: Koncert rekl. 19.50: Reportaż z wystawy „Marszałek Piłsudski a Wilno”; 19.55: Przemówienie dyr. Progr. P. R. P. Piotra Góreckiego; 20.00: Apel wojskowy. Transm. z Placu Łukiskiego; 20.45: Reportaż z kościoła Św. Teresy w Wilnie; 21.15: Śmierć bohatera, wyk. Ork. Symf. 22.30: Przemówienie Marsz. J. Piłsudskiego nad trumną Juliusza Słowackiego; 22.50: Anelli — poemat symfoniczny L. Różyckiego; 23.10: Ostatnie wiad. dziennika radiowego; 23.20: Reportaż w jęz. francuskim; 23.25: Werble.

Rozwiązanie szeregu organizacji litewskich

Starosta wileńsko-trocki rozwiązał oddział litewskiego towarzystwa rolniczego we wsi Małki, gminy gierwiackiej i oddziały litewskiego towarzystwa Św. Kazimierza we wsi Pomeres, gm. olkienickiej i we wsi Ryndziuny, gminy gierwiackiej, za działalność antypaństwową.

PRZYCHODNIA

LEKARZY SPECJALISTÓW

Wilno, Trocka 9, tel. 609

CHOROBY: wewnętrzne, chirurgiczne, ko-biece, dzieci, nerwowe, oczu, uszu, nosa i gardła, skórne, weneryczne i moczopłciowe
Analizy lekarskie, gabinet dentystyczny, po-radnia dla ciężarnych, lampa kwarcowa.
Codziennie od godz 9 rano do 8 wiecz.

Na wileńskim bruku

ZAGINIECIE 14-LETNIEJ UCZENICY.

Zaginęła 14-letnia Zofia Bronowska, zam. przy ul. Żeligowskiego 1, uczennica szkoły powszechnej. Dziewczyna wyszła z domu 8 maja, udając się do szkoły i od tego czasu wszelki ślad po niej zaginął. (c)

ZBIEGŁ Z DOMU DLA MORALNIE ZANIEDBANYCH.

Z domu wychowawczego dla moralnie zaniedbanych zbiegł onegdaj 7-letni Jan Kowalewski. (c)

SAMOBÓJSTWO.

Kwantac Rocha (Sadowa 6—12) po przebytej grypie dostała rozstroju nerwowego i na tem tle nosiła się z zamiarem popełnienia samobójstwa. Wczoraj wieczorem zamiar swój doprowadziła do skutku: powiesiła się. (c)

SPRAWY SZKOLNE.

— ZARZĄD SZKOŁY STOW. „RODZINY WOJSK.” ZAWIADAMIA, że zapisy do tejże szkoły rozpoczynają się od dnia 15 b. m. w lo-kalu szkolnym Mickiewicza 13 od godz. 11 do 13 codziennie prócz świąt i niedziel.

WOJSKOWA.

— Kto staje przed Komisją Poborową? — Jutro, 11 maja przed Komisją Poborową winni stawić się wszyscy mężczyźni urodzeni w roku 1915 z nazwiskami na literę E oraz ci z nazwiskami na literę K, którzy zamieszkują na terenie I, II i III komisariatów P. P.

Komisja Poborowa urzęduje w lokalu przy ul. Bazylińskiej 2. Poborowi winni stawić się punktualnie na godz. 8 rano.

GOSPODARCZA

— WYMIANA 5-ZŁOTÓWEK STAREGO TY PU. Bank Polski ustalił ostateczny termin wymiany monet srebrnych 5-złotowych pierwszej emisji dużego formatu, które wycofano w roku 1934 z obiegu.

Monety te, wybite w roku 1929 wymieniane będą przez centralę i oddziały Banku Polskiego najdalej do dnia 30 września r. b. Po tym terminie monety te tracą całkowicie wartość.

Z KOLEI.

— DYREKTOR KOLEI PAŃSTWOWYCH inż. Kazimierz Falkowski w dniu 8 bież. mies. dokonał inspekcyjnego objazdu linii kolejowych Okręgu Dyrekcji Wileńskiej.

Pociąg inspekcyjny Dyrektora Kolei, na szlak Łapy — Wilno tytułem próby przeszedł z szybkością 110 km. na godzinę.

Z POCZTY.

— Spis abonentów telefonicznych. W pierwszych dniach sierpnia r. b. wyjdzie z druku „Dodatek” do spisu abonentów sieci telefonicznych Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Wilnie za rok 1936.

„Dodatek” obejmować będzie abonentów, przybyłych w czasie od 1 listopada 1935 roku do 1 czerwca 1936 r. oraz abonentów, których w Spisie głównym umieszczono niewłaściwie.

Wszyscy abonenci, którzy nie są umieszczeni w Spisie abonentów, albo są umieszczeni nie-prawidłowo — zechcą podać na piśmie do dnia 1 czerwca r. b. miejscowemu urzędowi (agencji) poczt.-telegraf. tekst nazwy telefonu celem zamieszczenia w „Dodatku”.

Sprawy, dotyczące abonentów m. Wilna, załatwia kancelaria urzędu telefoniczno-telegraficznego przy ul. Św. Jańskiej 13 w godz. od 8 do 15 (telefon 7-13).

RÓŻNE.

— HOJNY DAR NA SZKOŁY P. M. S. Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Piotrkowie Trybunalskim, pragnąc uczcić pamięć ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego złożyło 500 zł. na szkołę Polskiej Macierzy Szkolnej na Wileńszczyźnie.

KTO CHCE BYĆ ZDROW I RZEŹKI niech zażywa przynajmniej raz na tydzień przed śniadaniem szklankę naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa, która gruntownie przepłukuje żołądek i jelita, oczyszcza krew i racjonalnie pobudza przemianę materji.

TEATR I MUZYKA

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— Ostatnie przedstawienia „Trafiki pani generałowej”. Ceny propagandowe. Dziś komedia muzyczna „Trafika pani generałowej” grana będzie dwa razy, a mianowicie o g. 4 pp. i g. 8 wiecz. Na oba te przedstawienia ceny zostały zastosowane propagandowe.

— Występy Janiny Kulezyckiej. Codziennie pod kierownictwem Michała Tatrzńskiego odbywają się próby ze słynnej operetki Lehara „Carewicz”, premiera w połowie maja.

Z powodu uroczystości pogrzebowych w poniedziałek i wtorek Teatr Muzyczny „Lutnia” nieczynny.

„REWJA”, ul. Ostrobramska 5.

— Dziś, w niedzielę, 10 maja o godz. 4.45. 7 i 9.15 ostatnie trzy przedstawienia programu rewjowego p. t. „Król się bawi”.

Złóż datek na pomnik

Marszałka w Wilnie
konto P. K. O. 146.111

Dalsze makabryczne wykopaliska w pobliżu portu rzeczynego

Wczoraj donieśliśmy, iż w pobliżu portu rzeczynego wykopano nogę ludzką, owiniętą w szmaty. Policja zarządziła dalsze poszukiwania, które przyniosły nie mniej rewelacyjny wynik: odkopano jeszcze w paru miejscach dalsze szczątki ciała ludzkiego.

Jak opowiadają okoliczni mieszkańcy, zostało na miejscu stwierdzone, że są to szczątki kobiety. Przypuszczenie, że są to części zwłok zamordowanej Dymitrowiczowej nabiera coraz

więcej cech prawdopodobieństwa. Osoby, zamieszkałe w niedalekiej odległości od miejsca, gdzie poczyniono makabryczne odkrycie, twierdzą, że widziały przed kilku tygodniami w okolicy nieznajomego studenta z walizką w ręku. Zachodzi więc przypuszczenie, iż Kozłowski, nie mogąc dać sobie rady ze spalaniem zwłok, w walizce przeniósł pocięte kawałki ciała swej ofiary na odległe krańce miasta i tam je chował. (c)

Najnowszy
polski film
muzyczny

STRASZNY DWÓR

osnuty na tle nie-
śmiertelnego utworu

Stanisława Moniuszki

Następny program
w kinie

HELIOS



Puder

Karnacja decyduje o pudrze

Puder roślinny, sporządzony ze sproszkowanych cząstek cebulek lilii białej, miłki, dobrze przylegający, nie zatykający porów, nieszkodliwy, o kilkunastu odcieniach, odpowiadających każdej karnacji cery — nadaje skórze pożądaną świeżość, młodzieńczy i delikatny wygląd

ABARID
PERFECTION

NASIONA I WSZYSTKO dla sadu i ogrodu
polecane
Centrala Zaopatrzeń Ogrodniczych
WILNO, Zawalna 28, tel. 21-48.
Wypożyczalnia opryskiwaczy.



Łażnie i wanny
A. SOKOŁOWSKIEGO
Tatarska 13

Posiadający

samochód lub motocykl
znajdzie stałe i popłat-
ne zajęcie w rozjaz-
dach. Praktyczne wysz-
kolenie w poważnej in-
stytucji. Zgłoszenia do
Administracji „Kurjera
Wileńskiego” pod „Za-
robek”.



UWAGA!
Rodzice i Dzieci!
Dziś początek o 12-ej.
Superfilm dla wszystkich
Shirley

TEMPLE

w cudownym filmie — najlepszym
ze wszystkich dotychczasowych

„Złotowłose brzdąc”

Pierwszy film z genialną gwiazdeczką, w
którym występują słynni artyści ekranu:
JOHN BOLES i in. Piękny nadprogram:
DODATEK I NAJNOWSZE AKTUALIA

HELIOS

Początek o 2-ej.
Ostatnie dni,
Chłuba Polski,
król tenorów

Jan

w amerykańs.
filmie muz.
prod. 1936 r.

Piesn Miłości

Nad program: ATRAKCJE oraz
AKTUALIA. Z powodu wysokiej
war. film dla młodz. d. zwolony

CASINO

Dziś pocz. o 2-ej.

Wyjątk. piękny film.
Dawno niewidziana
ulub. gwiazda ekranu.

Norma

Shearer

oraz **ROBERT MONTGOMERY** w ośniew. bogatym arcyfilmie
MIŁOSNE NIESPODZIANKI Bogaty
Nadprogram

REWJA

Balkon 25 gr. Dziś program nr. 72. Wielki
inauguracyjny program letniego sezonu p. t.
Na czele powieksz. zespołu najznakom. tenor operetki i rewji Wit. Rychler
oraz nowopozyskane balety: akrob. trio Harrys (fenomen kobieta bez kości), balet 4 Neo rtysta
rewjowy A. Gajdecki oraz dotychczasowi ulub.: komik St. Słowiński, Lu Wilczyńska Gronowski,
Rawski, Szczawińska, Janowski i Borski. Wspaniałe balety. Ceny nie podwyższone
Codziennie 2 seanse: o godz. 6.45 i 9.15 wiecz., w niedz. i świ ta 3 seanse: o g. 4.45, 7.00 i 9.15

KRÓL SIĘ BAWI

SWIATOWID

Dziś film
wielkich
dramatycznych uniesień p. t.

Czarne Róże

W rol. gl. 2 największe gwiazdy Europy, uroczą **LILJANA HARVEY** i niezrówn. **Willi Fritsch**
„Czarne Róże” — to największe zdarzenie w sztuce filmowej doby obecnej

OGNIKO

Dziś. Najpotęż-
niejszy film
wszystkich czas.

VIVA VILLA

W rolach głównych: **Wallace Beery, Fay Wray, Leo Carillo.**
Nad program: DODATKI DŹWIĘKOWE. — Początek seansów codziennie o godz. 4-ej pp.

OBSADZANIE dekorowanie okien

BALKONÓW KWIATAMI

wykonuje artystycznie

„Pogotowie Ogrodnicze”

Wilno, Trocka 15, tel. 22-13

Wszelkie prace ogrodnicze.

Wielki wybór kaktusów



„KOLORYT” farbuj, „czyszczy

chem., odświeża

Wilno, Trocka 15, tel. 22-13

FACHOWO I NIEDROGO

Uwagze Pp. przesiedlających się
PRZEPROWADZKI miejscowe i międzymiasto-
we, opakowanie i przechowanie mebli najko-
rzystniej fachowo ze 100% gwarancją załatwienia
Biuro Transportowe „EKSPEDYCJA MIEJSKA”
w Wilnie, ul. Dominikańska 17, tel. 9-87.

Samochód-

karéta prywatnego użyt-
ku nie wymagający za-
dnych remontów sprze-
dam tanio. Wiadomość
codziennie od 5-7 w
warsztacie motocyklo-
wym ul. Tatarska 6

PIANINA

i FORTEPIANY nowe
i okazyjne od zł. 300.—
sprzedaje na dogod-
nych warunkach
H. ABELOW
Niemiecka 22 (front)

Planino

i fortepian firmy zagra-
nicznej do sprzedania,
okazyjnie tanio
ul. Bisk. Bandurskiego
6-2.

Sklep

SPOŻYWCZO OWO-
CARSKI, dobrze prospe-
rujący, w centrum mia-
sta sprzedaje się z po-
wodu wyjazdu. Adres w
Administracji Kurjera
Wileńskiego.

Szuka Pan

Przedstawicielstwa? Za-
graniczne Zakłady Prze-
mysłowo-Handlowe ce-
lem otwarcia oddziałów
sprzedaży swych wyro-
bów (nowości kilku
branż) poszukui solid-
nych reprezentantów—
możliwie z praktyką.
Zgłoszenia pod „1373”
„Larum”, Warszawa
Królewska 1.

Potrzebni

rutynowani akwizytorzy
do sprzedaży imprezy
Zgłaszać się: Popławska
21 m. 19 w godz 12—16

— CUKIERNIA —

Kawiarnia „Leonard”
Mickiewicza 27, poleca
własne doskonale wy-
roby cukiernicze i pie-
karniane. Sala kawłarn.
Radjokoncertry

Zęby sztuczne

kupuje

Ł. Minkler

ul. Wileńska 21

LETNISKA

5-cio, 3-ch i 2 pokojo-
we. 3 kilometry od Nie-
menczyna, nad Wilją,
las sosnowy w b. ład-
nej miejscowości — do
wynajęcia. Adres: poc-
ta Niemenczyn, mają-
tek Karwelszki. Biały-
niecki-Birula.

ZAKŁAD FRYZJERSKI

Męski i Damski

PUSZAS

ul. Ostrobramska nr. 20
Roboty wykonuje soli-
dnie, ondulacja trwała

CERATA,

chodniki, wycieraczki,
brezent, filc, linoleum,
sienniki, wyroby
gumowe — poleca
„CERATGUM”
ul. Rudnicka 2

DOKTOR

Zaurman

choroby weneryczne,
skórne i moczopłciowe.
Szopena 3, tel. 20-74
Przyjm. od 12—2 i 4—8

LETNISKO

10-ciopokojowe, poło-
żone w sosnowym lesie,
nad rzeką Wilją w ob-
rębie miasta, nadaje się
na pensjonat, sanator-
jum i t. p. do wynaje-
cia. Informacje: ul. Ad.
Mickiewicza dom Nr.
22, miesz. 4. Telefon
12-25 i 13-33.

MIESZKANIE

świeżo odremontowane
5 pokoi z wygodami i
ogródkiem. suche, cie-
ple — do wynajęcia —
Pańska 4 m. 3

MIESZKANIE

2-pokojowe, kuchnia,
łazienka i wszelkie wyg.,
wolne od podatku
do wynajęcia
ul. Tartaki nr. 34-a

AKUSZKA

Smiałowska

ul. Wielka 10-7
(vis-a-vis poczty)
tamże gabinety kosmet.
usuwa zmarszczki, bro-
dawki, kurczaki i wagi

DOKTOR

Haurykiewiczowa

Operacje kosmetyczne
— usuwanie zmarszczek,
zniekształceń twarzy.
Leczenie włosów.
Warszawa, Szopena 18.

DR. MED.

**J. ANFOROWICZ-
SZCZEPANOWA**

Choroby skórne, wene-
ryczne, kobiece.
przyjmuje 8-9, 12-1
i 4-7.
Zamkowa Nr. 3 — 9

AKUSZKA

Marja

Laknerowa

Przyjmuje od 9 r. do 7 w
ul. Jasińskiego 5 — 11
róg Ofiarne ob. Sędu

AKUSZKA

M. Brzezina

masaż leczniczy
i elektryzacje
Zwierzyniec, T. Zana,
na lewo Gedyminowskie
ul. Grodzka 27

DR. MED.

ZYGMUNT

KUDREWICZ

Chor. wenerycz., syfils,
skórne i moczopłciowe
Zamkowa 15, tel. 19-60
Przyjm. od 8-1 i 3-8

DOKTOR

Blumowicz

Choroby weneryczne,
skórne i moczopłciowe
Wielka 21, tel. 9-21
Przyjm. od 9-1 i 3-8

Bezrobotny

w skrajnej nędzy prosi o
jakiejkolwiek ofiary dla
swej staruszki — matki.
Ofiary przyjmuje adm.
„Kurjera Wileńskiego”

Maszynistka

POSZUKUJE POSADY
jak również może być
angażowana do biura na
terminową pracę, wyko-
nuje różne prace w do-
mu po b. niskich cenach
Łaskawe oferty do adm.
„Kurjera Wileńskiego”
pod „Maszynistka”

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppół. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 ppół.
Administracja czynna od g. 9 1/2—3 1/2 ppół. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppół. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 1/2—3 1/2 i 7—9 wiecz.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst 30 gr., kronika redak. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkani. — 10 gr. za wiersz.
Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

